



KOŚCIÓŁ

Encyklika „Laudato si’”: ekologia integralna, a zatem i ludzka

18.06.2015

Encyklika Papieża Franciszka zaprezentowana dziś w Watykanie jest poświęcona, jak czytamy w jej tytule, „trosce o wspólny dom” – czyli o dzieło stworzenia powierzone przez Boga wszystkim ludziom. Nowy papieski dokument zaczyna się słowami: *Laudato si’, mi’ Signore* – „Pochwalony bądź, Panie mój”, zaczerpniętymi z *Pieśni słonecznej* św. Franciszka z Asyżu. Papież nawiązuje do tego świętego, wyznając, że w chwili swego wyboru na Biskupa Rzymu przyjął jego imię jako inspirację. A Franciszek z Asyżu jest „w najwyższym stopniu wzorem troski o to, co słabe, oraz patronem ekologii integralnej” – pisze Ojciec Święty.

Encyklika *Laudato si’* liczy około dwustu stron i składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany „Co się dzieje w naszym domu”, daje rozeznanie w aktualnej sytuacji naszego globu. Podejmuje takie tematy, jak zanieczyszczenia, kultura odrzucenia, ocieplenie globalne, kwestia wody, zatracenie różnorodności biologicznej, pogorszenie jakości życia czy globalna niesprawiedliwość. Następny rozdział – „Ewangelia stworzenia” – daje w świetle wiary biblijną, chrześcijańską wizję harmonii całego stworzenia i powszechnego przeznaczenia dóbr. Z kolei Ojciec Święty ukazuje „Ludzki pierwiastek kryzysu ekologicznego”. Mówi m.in. o globalizacji paradygmatu technokratycznego, relatywizmie i konieczności obrony pracy. Rozdział czwarty poświęcony jest „Ekologii integralnej” – a więc kolejno środowiskowej, gospodarczej i społecznej, dalej kulturowej, wreszcie ludzkiej.

Pisząc o ekologii ludzkiej, o której, jak przypomina się w encyklice, wypowiadali się już Jan Paweł II i Benedykt XVI, Franciszek zwraca uwagę, że „akceptacja własnego ciała jako daru Boga jest niezbędna, by przyjąć cały świat jako dar Ojca i wspólny dom. Natomiast logika dominacji nad własnym ciałem przekształca się w niekiedy w subtelna logikę panowania nad stworzeniem. Poznawanie i akceptowanie własnego ciała, aby o nie dbać i szanować jego znaczenie, stanowi podstawowy element prawdziwej ekologii człowieka. Także docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić. Z tego względu nie jest zdrowa postawa usiłująca «zatrzeć różnicę płci, bo nie potrafi z nią się konfrontować»” – stwierdza Papież.

Z kolei w encyklice *Laudato si’* mówi się o „Wytocznych i działaniach”. Podkreśla się tu konieczność dialogu ze wszystkimi, w tym także między religiami a nauką. Wreszcie rozdział szósty poświęcony jest „Edukacji i duchowości ekologicznej”. Proponuje się w nim postawienie na inny styl życia, nawrócenie



ekologiczne. Mowa też m.in o świątecznym odpoczynku. Na koniec Papież proponuje dwie modlitwy, jedną wszystkim ludziom, drugą chrześcijanom.

Jednym ze znamion nowego papieskiego dokumentu jest nawiązanie do refleksji ludzi innych wyznań, a zwłaszcza do nauczania duchowego zwierzchnika prawosławia Bartłomieja.

Za: Radio Watykańskie

Papież Franciszek o swojej encyklice "Laudato si' "

18.06.2015



„Mam nadzieję, że ta encyklika, dołączając do nauki społecznej Kościoła, pomoże nam rozpoznać wielkość, pilność i piękno stojącego przed nami wyzwania. Najpierw dokonam krótkiego przeglądu różnych aspektów obecnego kryzysu ekologicznego, aby podjąć najlepsze owoce, jakimi dziś dysponują poszukiwania naukowe, dotykając ich

dogłębnie i dając konkretną bazę dla wynikającego stąd życia etycznego i duchowego. Wychodząc z tej panoramy, podejmę pewne zagadnienia wypływające z tradycji judeochrześcijańskiej, aby nadać większą konsekwencję w naszym zaangażowaniu na rzecz środowiska. Następnie spróbuję dotrzeć do przyczyn obecnej sytuacji, tak aby nie tylko pojąć jej objawy, ale także głębsze przyczyny. W ten sposób będziemy mogli zaproponować taką ekologię, która w swoich różnych wymiarach łączyłaby szczególne miejsce, jakie człowiek zajmuje na tym świecie oraz jego relacje z otaczającą go rzeczywistością. W świetle tej refleksji chciałbym dokonać kroku naprzód w nakreśleniu pewnych ogólnych linii dialogu i działań angażujących zarówno każdego z nas, jak i politykę międzynarodową. Wreszcie, ponieważ jestem przekonany, że każda przemiana wymaga motywacji oraz procesu edukacyjnego, proponuję pewne linie ludzkiego dojrzewania inspirowane skarbem chrześcijańskiego doświadczenia duchowego.

Chociaż każdy rozdział ma swoją własną tematykę i konkretną metodologię, to podejmuje z kolei z nowej perspektywy ważne zagadnienia poruszone w poprzednich rozdziałach. Dotyczy to zwłaszcza niektórych głównych linii, przenikających całą encyklikę. Na przykład ścisła więź między ubogimi a kruchością naszej planety, przekonanie, że wszystko na świecie jest ściśle ze sobą powiązane, krytyka nowego paradygmatu i form władzy, które wywodzą się z technologii, zachęta do poszukiwania innych sposobów rozumienia ekonomii i postępu, wartość właściwa każdemu stworzeniu, ludzki sens ekologii, potrzeba otwartej i szczerzej dyskusji, poważna odpowiedzialność polityki międzynarodowej i lokalnej, kultura odrzucenia oraz propozycja nowego stylu życia. Kwestie te nigdy nie będą zamknięte i zaniechane, ale wręcz nieustannie podejmowane i ubogacane”.

Tłum. o. Stanisław Tasiemski OP

Za: www.episkopat.pl

Teresa z Lisieux i Jan od Krzyża wśród „ekologicznych” świętych w Encyklice papieża Franciszka „Laudato si'”

18.06.2015

Na kartach swej nowej encykliki *Laudato si'*, poświęconej *trosce o wspólny dom*, papież Franciszek do chóru świętych, którzy przyczynili się do oddawania chwały Panu w stworzeniu – jak św. Franciszek, autor tytułowej frazy z *Pieśni słonecznej*, czy też św. Bonawentura – włączył także głos dwóch doktorów Kościoła z Karmelu Terezyjańskiego: św. Teresy z Lisieux i św. Jana od Krzyża.

Na świadectwo pierwszej powołuje się w 5. rozdziale Encykliki, poświęconym miłości obywatelskiej i politycznej, która razem z troską o przyrodę stanowi podstawę stylu życia oznaczającego zdolność do życia razem w komunii.



Przykład świętej Teresy z Lisieux zachęca nas do praktykowania małej drogi miłości, by nie przegapić okazji do dobrego słowa, uśmiechu, każdego małego gestu, zasiewającego pokój i przyjaźń. Na ekologię integralną składają się również proste codzienne gesty, przełamujące logikę przemocy, wyzysku, egoizmu. Tymczasem świat szalejącej konsumpcji jest równocześnie światem znęcania się nad życiem we wszystkich jego formach (n. 230).

Doktor Mistyczny, z kolei, jest wskazany jako przewodnik po górach i dolinach, na których odciska się piękno Umiłowanego, jako na sakramentalnym znaku Jego miłosnej więzi z całym stworzeniem. Wśród niego człowiek znajduje odpocznienie ze swoim Stwórcą.

Święty Jan od Krzyża nauczał, że wszystko, co dobre w rzeczach i doświadczeniach świata, «jest w Bogu nieskończenie doskonale, a raczej, by się jaśniej wyrazić, każda z tych wielkości jest Bogiem i wszystkie razem są Bogiem»[161]. Nie dzieje się tak dlatego, że ograniczone rzeczy świata są naprawdę Boskie, ale ponieważ mistyk doświadcza wewnętrznej więzi, jaka istnieje między Bogiem a wszystkimi bytami, i w ten sposób «odczuwa, że Bóg jest dla niego wszystkim»[162]. Jeśli podziwia wspaniałość góry, nie może tej wspaniałości oddzielić od Boga i dostrzega, że przeżywany przez niego podziw musi być odnoszony do Pana: «Góry są wysokie, potężne, rozległe, majestatyczne, piękne, pełne kwiatów i woni. Tymi górami jest dla mnie mój Umiłowany. Doliny samotne są spokojne, pełne czaru i świeżości, cieniste, obfite w słodkie wody. Różnorodnością swych gaików, miłym śpiewem ptasząt, sprawiają wytchnienie i rozkosz zmysłom, dają odświeżenie i odpocznienie w swej samotności i ciszy. Tymi dolinami jest dla mnie mój Umiłowany»[163] (n. 234).



Encyklika kończy się dwiema modlitwami będącymi wyrazem więzi chrześcijan ze wszystkimi wyznawcami Boga Stworzyciela, oraz naszej odpowiedzi na Ewangelię Jezusa.

Za: www.karmelicibosi.pl

Sarajewo: Spotkanie Papieża z kapłanami, zakonnikami i seminarzystami

06.06.2015

Droży bracia i siostry,

Kieruję do was wszystkich moje serdeczne pozdrowienie, obejmując nim także waszych chorych i starszych współbraci i współsiostry, którzy nie mogą tutaj być, łącząc się z nami duchowo. Dziękuję wam za służbę, jaką każdy z was pełni dla Ewangelii i Kościoła. Przybyłem do waszego kraju jako pielgrzym pokoju i dialogu, aby utwierdzić i dodać otuchy braciom w wierze, a zwłaszcza wam, powołanym do pracy „na pełny etat” w winnicy Pańskiej. Pan nam mówi: „Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). To właśnie ta pewność, budzi pociechę i nadzieję, zwłaszcza w chwilach trudnych dla posługi. Myślę o dawnych i obecnych cierpieniach i doświadczeniach waszych wspólnot chrześcijańskich. Pomimo, że żyliście w tej sytuacji, nie poddaliście się rezygnacji, wytrwaliście usiłując podchodzić do trudności osobistych, społecznych i duszpasterskich w niestrudzonym duchu służby. Bóg wam za to zapłaci!

Wyobrażam sobie, że sytuacja liczebnej mniejszości Kościoła Katolickiego w waszej ojczyźnie, a także niepowodzenia waszej posługi, sprawiają niekiedy, że czujecie się, jak uczniowie Jezusa, wtedy, gdy mimo, iż całą noc ciężko pracowali, nic nie ułowili (por. Łk 5, 5). Ale to właśnie w takich chwilach, jeśli powierzamy się Panu, doświadczamy odnawiających w nas ufność i nadzieję siły Jego Słowa i mocy Jego Ducha. Owocność naszej posługi zależy przede wszystkim od wiary; wiary w miłości Chrystusa, od którego nic nie może nas nigdy oddzielić, jak mówi apostoł Paweł (por. Rz 8,35-39), czego od doświadczeń się oczekuje! Wspiera nas także i ożywia braterstwo; braterstwo między księżmi, między zakonnikami, między świeckimi osobami konsekrowanymi, między klerykami Braterstwo między nami wszystkimi, których Pan wezwał, by zostawili wszystko i poszli za Nim, daje nam radość i pocieszenie, czyniąc naszą pracę bardziej skuteczną. Jesteśmy świadkami braterstwa!

„Uważajcie na samych siebie i na całe stado” (Dz 20,28). Ta zachęta świętego Pawła – przekazana w Dziejach Apostolskich – przypomina nam, że jeśli chcemy pomagać innym na drodze do świętości, to nie wolno nam zaniedbywać samych siebie, to znaczy naszego uświęcenia. I odwrotnie, poświęcenie wiernemu ludowi Bożemu, zanurzenie w jego życiu, a zwłaszcza bliskość wobec ubogich i maluczkich

umacnia nas w podobieństwie do Chrystusa. Troska o swoją osobistą świętość oraz miłość duszpasterska wobec ludu zawsze łączą się ze sobą i wzajemnie się ubogacają. Nigdy nie wolno ich rozdzielać.

Co dla kapłana i osoby konsekrowanej znaczy, dzisiaj, tutaj, w Bośni i Hercegowinie, służyć stadu Bożemu? Myślę, że oznacza to realizowanie duszpasterstwa nadziei, strzegąc owiec, które są w owczarni, ale także wychodząc w poszukiwaniu tych, którzy oczekują Dobrej Nowiny i nie potrafią o własnych siłach znaleźć lub odnaleźć na nowo drogi prowadzącej do Jezusa. Spotykane tam, gdzie żyją, a także tej części stada, która znajduje się poza ogrodzeniem, z dala, a czasami nie znając jeszcze Jezusa Chrystusa. Zadbanie o formację katolików w wierze i w życiu chrześcijańskim. Zachęcanie wiernych świeckich, by aktywnie uczestniczyli w misji ewangelizacyjnej Kościoła. Dlatego zachęcam was, byście rozwijali wspólnoty katolickie otwarte, „wychodzące ku światu”, zdolne do gościnności i spotkania oraz odważnie świadczące o Ewangelii.



Ksiądz, osoba konsekrowana są powołani, by żyć niepokojami i nadziejami swojego ludu; do działania w konkretnych sytuacjach swoich czasów, często naznaczonych napięciami, niezgodą, nieufnością, niepewnością i ubóstwem. W obliczu sytuacji najboleśniejszych prosimy Boga o serce potrafiące się wzruszyć, zdolne do empatii. Nie ma lepszego świadectwa, niż bycie blisko potrzeb materialnych i duchowych ludzi. Naszym zadaniem, zadaniem biskupów, kapłanów i zakonników jest sprawienie, aby ludzie odczuwali bliskość Boga,

Jego rękę pocieszającą i uzdrawiającą; opatrywanie ran i łez naszego ludu; nieustanne otwieranie serca i wyciąganie ręki do tych, którzy nas proszą o pomoc i do tych, którzy, być może z powodu wstydu nas o nią nie proszą, ale bardzo jej potrzebują. W związku z tym pragnę wyrazić moje uznanie dla sióstr zakonnych, za to wszystko, co wielkodusznie czynią, a przede wszystkim za ich wierną i troskliwą obecność.

Drodzy kapłani, zakonnicy i zakonnice, zachęcam was do radosnego kontynuowania waszej posługi duszpasterskiej, której owocność zależy od wiary i łaski, ale także świadectwa życia pokornego i oderwanego od interesów świata. Proszę was, nie popadajcie w pokusę stawiania się swego rodzaju elitą zamkniętą w sobie. Wielkoduszne i jasne świadectwo kapłańskie i zakonne stanowi przykład i pobudkę dla seminarzystów i dla osób, które Pan powołuje do swojej służby. Stojąc u boku młodych, zachęcając ich do uczestnictwa w pewnych doświadczeniach posługi i modlitwy, pomagacie im w odkryciu miłości Chrystusa i otwarciu się na Boże wezwanie. Niech wierni świeccy będą w was mogli dostrzec tę miłość wierną i ofiarną, jaką Chrystus pozostawił jako testament swoim uczniom.

Maryja Dziewica stoi zawsze u naszego boku jako troskliwa matka. Jest pierwszą uczennicą Pana i wzorem życia poświęconego Jemu i braciom. Kiedy przeżywamy trudności, czy napotykamy sytuację, w obliczu której odczuwamy całą naszą bezsilność, zwracamy się do Niej z ufnością dzieci. A ona zawsze mówi nam – jak podczas wesela w Kanie – „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Uczy nas, by słuchać Jezusa i iść za Jego Słowem, ale z wiarą! To jest Jej tajemnica, którą pragnie nam przekazać jako matka: wiara, prawdziwa wiara, której jeden okrucz starczy, aby góry przenosić!

Z tym ufnym zawierzeniem możemy służyć Panu z radością i być wszędzie siewcami nadziei. Zapewniam was o mojej pamięci w modlitwie i serdecznie błogosławię was wszystkich i wasze wspólnoty. Proszę nie zapominajcie modlić się za mnie.

Za: www.zyciezakonne.pl

Papież Franciszek prywatnie u Karmelitów bosych w Turynie

22.06.2015



Papież przy chrzcielnicy w kościele św. Teresy z Avili w Turynie.

Resztę dzisiejszego dnia w Turynie, przed popołudniowym powrotem do Rzymu, Papież spędził na prywatnym spotkaniu ze swoimi włoskimi krewnymi w siedzibie tamtejszego arcybiskupa. Rodzina Bergoglio przybyła bowiem do Argentyny z Piemontu, i choć pochodzi z Asti, ma również związki ze stolicą regionu, Turynem. Ojciec Święty odprawił dla 30-osobowej grupy krewnych Mszę i zjadł z nimi obiad. Przed odlotem do Rzymu przewidziano jeszcze krótkie spotkanie z komitetem organizacyjnym

wystawienia Cakunu Turyńskiego. Powrót do Watykanu przewidziany jest ok. godz. 19:00.

Natomiast wczoraj wieczorem, 21 czerwca, tuż po spotkaniu z młodzieżą, Franciszek odwiedził poza programem karmelitański kościół św. Teresy z Avili w centrum Turynu. Tam w 1907 r. ślub wzięli dziadkowie Jorge Bergoglio ze strony ojca (mieszkali oni naprzeciw kościoła karmelitów bosych, przy ul. Świętej Teresy 12), a w rok później otrzymał chrzest ich syn Mario, ojciec obecnego Papieża.

Jak stwierdził wicedyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej, ta wizyta miała szczególne symboliczne znaczenie przed zbliżającym się Synodem Biskupów o rodzinie.

„Tym gestem Papież chciał potwierdzić wartość rodziny – zaznaczył o. Ciro Benedettini. – W kościele, gdzie narodziła się rodzina jego przodków, modlił się on szczególnie za rodziny i o dobre wyniki Synodu oraz ucałował chrzcielnicę, w której ochrzczony został jego ojciec”.



W podsumowaniu papieskiej wizyty w Turynie zastępca watykańskiego rzecznika stwierdził, że Ojciec Święty bardzo cieszy się z gorącego przyjęcia, które przeszło jego oczekiwania. O. Benedettini przypomniał, że Franciszek czuje się w tym mieście jak w domu i odwiedzał je wcześniej wielokrotnie, gdy przyjeżdżał do Włoch z Buenos Aires.

Za: Radio Watykańskie

Zapowiedź:

Watykan – “Obudźcie świat! Ewangelia – proroctwo – nadzieja”

W dniach 15-19 września 2015 r. w Rzymie odbędzie się jedno z najbardziej znaczących wydarzeń w tym Roku Życia Konsekwowanego.

Mowa tu o światowych warsztatach dla młodych osób konsekrowanych, które będą przebiegać pod hasłem: “Obudźcie świat. Ewangelia – proroctwo – nadzieja”.

Jak się przewiduje, w tym spotkaniu będzie uczestniczyć wiele tysięcy młodych osób konsekrowanych z całego świata, należących zarówno do Instytutów na prawie papieskim, jak i na prawie diecezjalnym, obejmujących okres od prenowicjatu do 10 lat definitywnej konsekracji/ślubów wieczystych.

Aby zachęcić do udziału w tym spotkaniu abp Rodríguez Carballo OFM, arcybiskup sekretarz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (CIVCSVA) skierował list do wszystkich przełożonych generalnych zgromadzeń męskich i żeńskich, w którym m.in. informuje, że na stronie CIVCSVA jest dostępny dział zapisów na te warsztaty – w pięciu językach.

Swój udział w tym spotkaniu należy zgłosić on line do 30 czerwca 2015.

Odnosząc się do tematu spotkania w wywiadzie dla Radia Watykańskiego, kard. Braz de Aviz, prefekt CIVCSVA, przytoczył słowa papieża Franciszka, wyjaśniając, że misją osób konsekrowanych jest właśnie “rozbudzenie świata, aby ten żył Chrystusem”.

Rok Życia Konsekwowanego, który rozpoczął się w dniach 29-30 listopada w Rzymie, zakończy się 2 lutego 2016 roku Światowym Dniem Życia Konsekwowanego. Nastąpi to po całym cyklu wydarzeń stojących pod znakiem komunii osób konsekrowanych i specjalnych dniach, prezentujących różne formy życia konsekrowanego, które odbędą się w Rzymie; pierwsze z tych spotkań będzie mieć miejsce 26 stycznia 2016 roku.

Za: www.zyciezakonne.pl

List Przewodniczących KWPZZZ i KWPZM do osób konsekrowanych w Polsce o pielgrzymce na Jasną Górę

Warszawa, 13 czerwca 2015 r.

Drogie Siostry i Bracia w życiu konsekrowanym!



Jesteśmy niemal w połowie Roku Życia Konsekwowanego. Dziękujemy Bogu za ten szczególny dar. Dzięki inicjatywie papieża Franciszka cały Kościół uświadamia sobie głębiej znaczenie powołania do życia całkowicie oddanemu Bogu. My zaś sami jesteśmy wezwani, by świadomie stawać się prorockim znakiem Królestwa Bożego dla współczesnych ludzi. To wymaga nawrócenia serca i odnowy naszego świadectwa życia wspólnotowego.

Dziękujemy Wam za zaangażowanie w liczne inicjatywy Roku Życia Konsekwowanego w Kościołach lokalnych naszej Ojczyzny. Prosimy też by nie ustawać w dobrym dawaniu świadectwa wszędzie tam, gdzie jesteście o to proszeni. Zależy nam szczególnie, aby w parafiach odbywały się *Dni życia konsekrowanego* z naszym aktywnym udziałem. Występujcie wszędzie, gdzie to jest możliwe, z inicjatywą zorganizowania takiego dnia świadectwa, a gdy jesteście proszeni o uczestnictwo w nim – nigdy nie odmawiajcie!

Pragniemy aby centralnym wydarzeniem obchodów Roku Życia Konsekwowanego w Polsce stała się **pielgrzymka na Jasną Górę w dniu 26 września**, gdy w całym Kościele przeżywane jest **Wspomnienie świętych i męczenników życia konsekrowanego**. Wiemy dobrze jak wiele osób konsekrowanych z Polski dało na przestrzeni dziejów świadectwo męczeństwa. Począwszy od Pięciu braci męczenników, którzy oddali życie za Chrystusa w 1003 r. w Międzyrzeczu, aż po męczenników naszych czasów, których szczególnymi twarzami stają się O. Michał Tomaszek i O. Zbigniew Strzałkowski franciszkańscy męczennicy w Peru, których beatyfikację będziemy przeżywali 5 grudnia.

Niemal każda rodzina zakonna podtrzymuje pamięć takich szczególnych świadków wiary (zarówno wyniesionych na ołtarze, jak i oczekujących na to). W dniu 26 września chcemy ich twarze przypomnieć Kościołowi w Polsce, ludowi Bożemu w naszej Ojczyźnie. Zapraszamy więc na Jasną Górę wszystkie osoby konsekrowane. Prosimy jednak, byście nie pielgrzymowali sami. Zabierzcie ze sobą wiernych, naszych przyjaciół i domowników, wśród których żyjemy, dla których podejmujemy codzienny trud świadectwa. Zorganizujcie autokarowe (i wszelkie inne) pielgrzymki na Jasną Górę. Te wspólnoty, które nie są w stanie zorganizować pielgrzymki samodzielnie są proszone o połączenie sił i organizowanie ich z sąsiednimi klasztorami. Niech powstanie między nami duch współdziałania dla

wspólnego dobra. Niech nie zabraknie na Jasnej Górze przedstawicieli żadnej ze wspólnot życia konsekrowanego w Polsce! Prosimy siostry referentki w diecezjach oraz delegatów ds. zakonów męskich, aby byli koordynatorami pielgrzymiego wysiłku na swoim terenie.

Szczegółowy program uroczystości na Jasnej Górze zostanie Wam przysłany gdy tylko zostaną uzgodnione ostatnie szczegóły tego wydarzenia. Już dzisiaj możemy jednak poinformować, że centralnym punktem pielgrzymki będzie Msza św. na Jasnej Górze o godz. 12.15, której będzie przewodniczył Nuncjusz Apostolski abp Celestino Migliore. Eucharystię poprzedzi o godz. 10 nabożeństwo w Archikatedrze Częstochowskiej, a następnie pielgrzymka na Jasną Górę, w której będziemy nieśli relikwie, wizerunki i portrety osób konsekrowanych, które oddały swoje życie za wiarę. Prosimy wszystkie Rodziny życia konsekrowanego aby takie wizerunki przygotowały. Trzeba męczenników z dalszej i bliższej przeszłości przypomnieć nam samym i ludowi Bożemu. Trzeba byśmy zobaczyli, jak wielu spośród nas umiało być wiernymi do końca, aż do przelania krwi.

Za przygotowanie pielgrzymki odpowiedzialny jest zespół, który organizuje II Kongres Młodych Osób Konsekrowanych, zaplanowany w Częstochowie w dniach 23-26 września. Wszelkie zapytania a także zgłoszenia związane z pielgrzymką prosimy kierować na adres: mlodzikonsekrowani@gmail.com.

Niech w Roku Życia Konsekrowanego prowadzi nas wszystkich nieustannie Duch Święty i niech czuwają nad nami nasi święci i błogosławieni Siostry i Bracia.

Leticja Niemczura cssj
Przewodnicząca KWPZZZ

o. Janusz Sok, CSsR
Przewodniczący KWPZM

ZAKON

PORA WYRUSZYĆ W DROGĘ!

Dokument końcowy

91. Kapituła Generalna Zakonu Karmelitów Bosych
Ávila św. Teresy, 2-24 maja 2015 r., w pięćsetną rocznicę jej urodzin



Wstęp

1. Dokument ten jest syntezą prac podjętych przez Ojców kapitularnych podczas 91. Kapituły Generalnej Zakonu Karmelitów Bosych, która odbyła się w Ávila od 2 do 24 maja 2015 r., w jubileuszowym roku 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa. Dokument ten stanowi również zaproszenie skierowane do całego Zakonu do kontynuowania drogi, którą w dniach kapituły zapoczątkowaliśmy ożywieni słowami Świętej Matki i przekonani, że już *pora ruszyć w drogę* (słowa wypowiedziane przed śmiercią).

Konstytucje – przewodnikiem w drodze

2. Na progu obchodów 400-lecia śmierci św. Teresy od Jezusa, podczas 93. sesji Definitorium Generalnego, zebranego 4 października 1981 r., pod przewodnictwem o. Filipa Sáinz de Baranda, wydano dekret promulgujący *Konstytucje i Przepisy wykonawcze*, po uprzednim zatwierdzeniu ich z odpowiednimi poprawkami przez ówczesną Kongregację ds. Zakonów i Instytutów Świeckich, obecnie Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Były one, jak głosi wspomniany dekret, „owocem długotrwałych prac i nacechowanych miłością badań nad naszym charyzmatem, dokonanych przez kapitułę, przy współpracy całego Zakonu”.

3. Nowe *Konstytucje*, wprowadzone na próbę w roku 1976, zostały zatwierdzone przez Kapitułę Generalną w 1979 r. Następnie poddano je rewizji na Kapitułę Generalną w 1985 r., w celu przystosowania ich do nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. W dalszej kolejności zostały zatwierdzone i zaaprobowane dekretem nr 20-1/86 (5 marca 1986 r.) przez Kongregację ds. Zakonów i Instytutów Świeckich i definitywnie promulgowane 17 maja 1986 r. na 45. sesji Definitorium Generalnego, by zyskać moc obowiązującą i wejść w życie z dniem 28 listopada tegoż roku.

4. Tekst *Konstytucji* szczęśliwie doprowadził do końca realizowane przez Zakon zadanie, polegające „na podjęciu się analizy charyzmatu w duchu świętych Rodziców oraz zasad i życia pierwotnej tradycji, przystosowując je pod kierunkiem Kościoła do znaków czasu oświeconych przez wiarę, aby główny i fundamentalny kodeks Zakonu jasno określał autentyczny charakter Karmelu Terezańskiego oraz szczerze i zgodnie z duchem dzisiejszych czasów ukazywał cel i środki, a także we właściwy sposób umacniał je koniecznymi normami prawnymi”¹.

5. Oznacza to, że nasze *Konstytucje* i *Przepisy wykonawcze* są nieodzownym źródłem, do którego powinniśmy odwoływać się nie tylko w celu rozwiązywania kwestii prawnych, ale nade wszystko powinny one służyć nowym pokoleniom karmelitów bosych w ich formacji początkowej i stałej. Nie możemy zaprzeczyć, że mamy do czynienia z tekstem znakomitym i przystępnym, cenionym wewnątrz i na zewnątrz Zakonu; tekstem, który powinien umożliwiać nam zorganizowanie naszego życia uwzględniając wyzwania nowych czasów w twórczej wierności charyzmatowi naszej Fundatorki, św. Matki Teresy od Jezusa, a także nauczaniu i doświadczeniu św. Jana od Krzyża.

Kontynuować drogę odnowy

6. Z myślą o przygotowaniu się do jubileuszu 500-lecia urodzin św. Teresy, my jej dzieci, – przez sześć lat, od października 2009 r. – podjęliśmy się lektury osobistej i wspólnotowej jej pism. Jednym z owoców tej lektury, być może najbardziej wartościowym, stało się nieustanne podejmowanie „istotnych elementów naszego powołania w Karmelu terezańskim”, aby „rozmiłować się w nich ponownie”, aby „zasmakować w byciu braćmi Błogosławionej Dziewicy Maryi, zebranymi wokół Jej Syna, których jedynym bogactwem jest poznanie daru Bożego, czyli Jego przyjaźni”. „Na drodze do zrealizowania tego celu towarzyszyło nam wsłuchiwanie się w słowo św. Matki Teresy, które usiłowaliśmy codziennie medytować. Teresa zmusiła nas niejako do zwyfikowania naszego sposobu przeżywania wartości i doświadczeń, które w jej przypadku były zasadnicze”².

7. W czasie Definitorium Nadzwyczajnego w Ariccia (2011 r.) zadawaliśmy sobie w świetle słów św. Teresy pytanie: „Jacy powinniśmy być”. Natomiast Definitorium Nadzwyczajne w Korei uświadomiło nam potrzebę przyjrzenia się naszemu życiu w świetle kryteriów terezańskich i skonfrontowania *Konstytucji* z naszym życiowym doświadczeniem.

8. Św. Teresa wzywa nas, żebyśmy byli braćmi tworzącymi wspólnotę, w której *Chrystus będzie żył pośród nas* (por. Ż 32,11), Jego „trzędka” (D 13,5 – manuskrypt z Escorial). Jeśli w odpowiedzi na to wezwanie zechcemy dokonać oceny naszego życia zgodnie z prawdą, tekst *Konstytucji* będzie stanowił dla nas najodpowiedniejszy punkt odniesienia. Dlatego też Definitorium Nadzwyczajne w Korei złożyło propozycję, aby po odczytaniu dzieł Świętej podjąć się lektury *Konstytucji*. W ten sposób podczas rozpoczynającego się właśnie sześćdziesiątka, będziemy mogli lepiej odpowiedzieć na pytanie, czy jesteśmy tacy, jakimi ona pragnęła nas mieć.

9. Dostrzegamy w pierwszym momencie kontrast pomiędzy tekstem prawnym a naszym życiem, może nasuwać pewne pytania, odnoszące się do relacji pomiędzy tymi dwoma biegunami: Jakiego rodzaju jest to wzajemne oddziaływanie, które wytworzyło się pomiędzy życiem a tekstem, który je opisuje i ukierunkowuje? Czy *Konstytucje* nadają faktycznie kierunek życiowym wyborom, dokonywanym w naszych wspólnotach? Czy zmieniły ich styl życia? A jeżeli tak, to w jakim sensie? Czy mieliśmy do czynienia z odnową, jakiej pragnął Sobór Watykański II?

10. Po tym jak Sobór ten w dekreście *Perfectae Caritatis* „wskazał drogi odnowy według Ewangelii”³ osobom konsekrowanym, motu proprio *Ecclesiae Sanctae* Papieża Pawła VI nawoływało do przezwyciężania spojrzenia czysto jurydycznego na teksty prawne, regulujące życie zakonne. Papież wskazywał, że „konieczne jest zjednoczenie obydwu czynników, mianowicie duchowego i prawnego, by zasadnicze kodeksy Instytutów posiadały trwałą podstawę i by przepajał je prawdziwy duch i życiowy przepis; wystrzegać się zatem należy, by nie sporządzić tekstu albo tylko prawniczego, albo jedynie w formie zachęty”⁴. Toteż zasadniczy zbiór przepisów prawnych danego instytutu zakonnego uważa się za tekst wiodący, który nadaje kierunek i dostarcza kryteriów wyborom osobistym i wspólnotowym.

11. Dostrzegamy, że w procesie przyswajania *Konstytucji*, tak znakomicie zresztą opracowanych, nie osiągnęliśmy w pełni powyższego celu. Bardziej aniżeli do tekstu służącego formacji stałej, w świetle którego winniśmy nieustannie rewidować nasz sposób życia, przyzwyczailiśmy sięgać do *Konstytucji* jako do zbioru przepisów prawnych, na których trzeba się oprzeć, aby zachować określony porządek w naszych działaniach instytucjonalnych. Tymczasem treści natury teologicznej, charyzmatycznej i duchowej, które mają motywować, ukierunkowywać i weryfikować nasz konkretny sposób życia, nie mogą ograniczać się do płaszczyzny teoretycznej ani zostać zredukowane do pojęć abstrakcyjnych, które w żaden sposób nas nie pociągają. One mają być *lampką dla naszych stóp i światłem na naszej ścieżce* (por. Ps 119,105).

12. Zmierzenie w życiu i w praktyce dystansu, jaki istnieje między nami i *Konstytucjami*, według których

¹ Dekret Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, prot. n. C. 20-1/80.

² O. Saverio Cannistrà, *Relacja o stanie Zakonu* przedstawiona na 91. Kapitule Generalnej w Ávila.

³ Paweł VI, *Evangelica Testificatio*, 2.

⁴ *Ecclesiae Sanctae*, 13.

oddajemy swe życie [Bogu], będzie przejawem tego, że sprawę tę traktujemy poważnie.

To wszystko wzywa nas do podjęcia pracy, którą trzeba wykonać, aby zweryfikować, a jeżeli trzeba, to także zmniejszyć wspomniany dystans, ażeby mogły się spotkać i wejść ze sobą w dialog nasze życie i nasze prawa, mentalność świata i mądrość naszego życiowego ideału, kryteria naszych wyborów i wartości zawarte w sercu naszych praw. Jesteśmy świadomi, że pełna zbieżność życia z tekstem *Konstytucji* nie jest możliwa. Tym niemniej naszym zadaniem jest wzmacniać ich jak największą zgodność, przede wszystkim z myślą o potrzebach przyszłych pokoleń Karmelu terezańskiego.

13. Nie bez powodu jesteśmy dumni, że w naszych czasach doszliśmy do bardzo głębokiego i jasnego zrozumienia charyzmatu terezańskiego. Tym niemniej, biorąc pod uwagę, że większe zrozumienie nie gwarantuje w każdym razie lepszego jego przeżywania, nie powinno nas dziwić, że nasze [poczucie] tożsamości charyzmatycznej mogło stać się bardziej bojaźliwe, niepewne i nieokreślone. Pewne symptomy, będące owocem zwyczajnych procesów historycznych, mogą nam pomóc zmierzyć siłę lub stwierdzić osłabienie przeżywanego charyzmatu. Można je sformułować w postaci następujących pytań:

- Czy potrafimy znaleźć odpowiedzi w obliczu nowych sytuacji, podejmując refleksję nad nimi i rozeznając je wspólnotowo?
- Czy nasze osobiste i wspólnotowe wybory rodzą się jako owoc Ducha? Czy podejmujemy je z przekonaniem?
- Czy w faktycznym życiu naszych wspólnot uświadamiamy sobie istotne elementy naszego życia i czy je pielęgnujemy?
- Papież Franciszek w drugim rozdziale *adhortacji Evangelii Gaudium* ukazał jasno kontekst, w którym obecnie żyjemy jako chrześcijanie i zakonnicy. Czy potrafimy odpowiadać twórczo na te wyzwania?

14. Biorąc pod uwagę to wszystko i zachęcenie owocami lektury dzieł św. Teresy, możemy kontynuować naszą drogę odnowy, podejmując się głębokiej releksji naszych *Konstytucji*. Zgodnie z tym, co napisał Paweł do Tymoteusza, chodzi nam o „rozpalenie charyzmatu Bożego, który jest w nas. Albowiem – dodaje św. Paweł – nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (por. 2 Tm 1,6-7).

Odpowiedzieć na znaki czasu

15. Wśród oczekiwań, które papież Franciszek wyraził w liście apostolskim *Świadkowie radości*, skierowanym do osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego, znalazły się m.in. następujące:

„Oczekuję, że każda forma życia konsekrowanego zada sobie pytanie o to, czego żądają od nas Bóg i współczesna ludzkość [...]. Nikt jednak nie powinien uchylić się w tym Roku od poważnej weryfikacji swej obecności w życiu Kościoła oraz swego sposobu odpowiadania na nieustanne i nowe pytania, które rodzą się wokół nas, na wołanie ubogich. Tylko dzięki tej wrażliwości na potrzeby świata i posłuszeństwu impulsom Ducha Świętego ten Rok Życia Konsekrowanego przekształci się w autentyczny *kairòs*, czas Boży, bogaty w łaski i przemiany”⁵.

16. Ze swej strony Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego – poprzez swoich przedstawicieli: kardynała prefekta João Braz de Aviz i arcybiskupa sekretarza José Rodríguez Carballo OFM – w dokumencie z 8 września 2014 r. stwierdziła, że:

„Czas łaski, który przeżywamy, słysząc naleganie papieża Franciszka, aby stawiać w centrum Ewangelię i to co zasadnicze dla chrześcijaństwa, jest dla osób konsekrowanych nowym wezwaniem do czuwania, aby być przygotowanymi na znaki Boże. «Nasza wiara wezwana jest, by dostrzec wino, w które może być przemieniona woda». Walczymy przeciwko oczom ociężałym od snu (por. Łk 9, 32), aby nie stracić zdolności do rozróżniania *poruszeń obłoku*, który prowadzi nas na naszej drodze (por. Lb 9, 17), i by rozpoznawać w *znakach małych* i kruchych obecność Pana życia i nadziei”⁶.

Nieco dalej czytamy

„Papież Franciszek nawołuje do przyjęcia Bożego «dzisiaj» z jego *nowością*, zachęca do przyjmowania «niespodzianek Boga» w wierności, bez obaw i oporu, by być «prorokami, którzy świadczą, jak Jezus żył na tej ziemi, i którzy zapowiadają, jakie będzie królestwo Boże w swej doskonałości. Zakonnik nigdy nie powinien zrzekać się proroctwa»”⁷.

17. W tym Roku Życia Konsekrowanego, który opatrnościowo zbiega się z Jubileuszem 500-lecia urodzin św. Teresy, czujemy, że słowa papieża Franciszka poruszają nas, pragniemy więc zadać sobie pytanie o jakość naszej służby Bogu i ludziom w wierności charyzmatowi terezańskiemu. Chcemy

„rozpoznawać i bacznie obserwować horyzonty naszego życia i naszych czasów. Obserwować w nocy, by rozpoznać ogień, który oświeca i prowadzi, obserwować niebo, by rozpoznać zwiastuny błogosławień-

⁵ *Świadkowie radości*, II,5.

⁶ *Rozpoznawajcie*, 7.

⁷ *Rozpoznawajcie*, 10.

stwa dla naszej jałowości. Zachowywać czujność i błagać, z niezłomną wiarą. Nadchodzi czas, by przyznać rację Duchowi, który stwarza”⁸.

18. Weryfikacja naszego życia w świetle znaków czasu jest zadaniem wypływającym z wierności charyzmatowi. W życiu i pismach Teresy od Jezusa znajduje się wiele przykładów, które uzasadniają to stwierdzenie. Wystarczy zatrzymać się z uwagą na jej wezwaniu do nieustannego *rozpoczynania na nowo, coraz dalej ku coraz lepszym rzeczom postępując* (por. F 29,32). Tymi słowami chce nam ona pokazać, że wewnątrz siły daru charyzmatycznego znajduje się zawsze dobro jeszcze większe, którego mamy poszukiwać i do którego mamy dążyć. W głębi naszego charyzmatu znajduje się zaproszenie do naśladowania Teresy, byśmy byli [jak ona] *niespokojni i włóczędzy*, a nade wszystko umieli *narazić życie* (por. Ż 21,4).

19. Wspomniana weryfikacja powinna – co zresztą jest logiczne – kierować się określonymi kryteriami. Nasze wspólnoty składają się z osób, jesteśmy społecznością ludzką i musimy poddać weryfikacji elementy, które są istotne do dawania świadectwa, żywego i autentycznego, dopasowanego do świata, w którym wypadło nam żyć. O. Generał w *Relacji o stanie Zakonu* przypomniał nam, że „przyszłość naszej rodziny zależy od zdolności podjęcia w sposób twórczy wyzwań, które wylaniają się dla nas w obecnej epoce historycznej i kulturowej”. Z tego powodu musimy spełnić szereg warunków i wymogów:

- pierwszym z nich jest *przystosowanie się do środowiska, w którym żyjemy*;
- drugim – *zdolność do wypracowania strategii w celu osiągnięcia założonych celów (osiągnięcie mety)*;
- trzecim – *poszanowanie norm i przepisów, które umożliwiają integrację wspólnoty, prowincji, zakonu*;
- czwartym – *interioryzacja wzorców kulturowych i etycznych, które dostarczają motywacji osobom*.

Użyte tu pojęcia zaczerpnięto z socjologii, dlatego trzeba je nieco dokładniej objaśnić, abyśmy – w pierwszym zastosujemy je w naszym życiu karmelitańsko-terezjańskim – mogli je zrozumieć.

20. *Interioryzacją* nazywamy przyswojenie sobie przez wszystkich członków danej społeczności wartości odziedziczonych, które tworzą życiowy program i w nim się konkretyzują. Interioryzacja zakłada, że każdy z członków przyswaja sobie ten program jako osobisty model życiowy, jako cel, ku któremu skieruje wszystkie swoje siły. Jeśli zaś poszczególne osoby będą zaangażowane w realizację osobistych projektów, a nie programu wspólnego, rzecz jasna wspólnota będzie zatracać swoją dynamikę, spójność i potencjał wartości. Tożsamość charyzmatyczna rozumie się, a pozostanie jedynie mieszaniną „profesjonalnych” lub „służebnych” programów indywidualnych.

21. *Integracja* utrzymuje wspólnotę w jedności i pozwala jej funkcjonować w sposób skoordynowany. Jak to się dokonuje? Poprzez pewne określone procesy socjalizacji i instytucjonalizacji, które zakładają podjęcie przez członków konkretnych ról i zadań. Spełniając swoje zadanie we wspólnocie, każdy członek musi odpowiedzieć na konkretne oczekiwania. Innymi słowy, każda rola społeczna zakłada istnienie praw i obowiązków poszczególnych osób. Zobaczmy to na bardzo prostym przykładzie: jakość gry w orkiestrze staje się tym większa, im lepiej każdy muzyk wykonuje swoje zadanie, podążając za bieżącymi wskazaniem dyrygenta. To stwierdzenie okazuje się szczególnie trudne do przyjęcia przez nas, zakonników XXI wieku, gdyż mówienie o instytucji lub wzajemnej zależności zadań okazuje się dla nas trudne. Wolimy mówić o wspólnocie lub komunii braterskiej. Jednak, jak byśmy nie mówili, również wspólnota nie zafunkcjonuje bez akceptacji choćby minimalnych norm przez wszystkich jej członków, a komunია braterska będzie wymagała podjęcia różnych zobowiązań w zależności od stanowiska zajmowanego we wspólnocie.

22. Jeżeli grupa osób jest wystarczająco zintegrowana i przyswoiła sobie prawidłowo i dogłębnie swój plan życiowy, tym łatwiejsze dla niej staje się wyznaczenie celów, ku którym skieruje swoje działania i tym łatwiejsze poszukiwanie skutecznych strategii do realizacji tegoż planu, a tym samym skuteczne *osiągnięcie mety*. W tych zabiegach wielkie znaczenie posiada sztuka zarządzania, rozumiana nie tylko jako administrowanie, lecz nade wszystko jako zdolność wsłuchiwanie się w oczekiwania społeczeństwa, w potrzeby wspólnoty i poszczególnych osób, aby skutecznie im sprostać. Oczywiście, jeżeli wszystkie osoby, które tworzą grupę nie dokonały solidnej interioryzacji życiowego modelu, a ich integracja jest słaba, wówczas osoby te nie będą miały także jasności co do celów. Jeżeli weźmie się przy tym pod uwagę niebezpieczeństwo stagnacji, powodowanej przywiązaniem do struktur – co zdarza się nam często w życiu zakonnym – wtedy wyznaczenie celów i znalezienie strategii do ich realizacji staje się bardzo trudne.

23. Wreszcie, kluczowe dla przetrwania grupy jest jej *przystosowanie się do rzeczywistości historycznej*, w której grupa ta się znajduje. W miarę jak grupa osób traci kontakt ze wspomnianą rzeczywistością, zmniejszają się jej perspektywy wzrastania. Nie można żyć odcinając się od kontekstu ludzkiego, społecznego i kulturalnego, który nas otacza, gdyż w takim wypadku słowo i działanie grupy tracą na znaczeniu, a jej wpływ słabnie, jej słowo dociera z czasem do coraz mniejszej liczby osób. Nie można się oszukiwać myśląc, że wystarczy zachować jakieś wpływy w małej *niszy społecznej*, która jeszcze nas słucha, pozostawiając z boku spo-

⁸ Rozpoznawajcie, 1.

leczeństwo, które się pogubiło. Ale uwaga, na tym etapie bardzo ważną sprawą jest uwzględnienie poprzednich warunków, albowiem

„przystosowywanie się do kontekstu, które zapomniałoby o życiowym modelu, który zapewnia nam tożsamość lub zignorowałoby wymóg integrowania grupy, byłoby ewidentnie destrukcyjne. Tak samo, pomijanie kwestii przystosowania się, a jednocześnie godzenie się na koniec życia zakonnego lub ludzenie się, że tę kwestię można rozwiązać za pomocą ministrategii lub poprawiania wizerunku, byłoby wyborem nieodpowiedzialnym”⁹.

24. Tak więc relektura *Konstytucji* z punktu widzenia terezańskiej tożsamości charyzmatycznej, pomoże nam w ich coraz większym osobistym przyswojeniu, we wspólnotowym dzieleniu się nimi i w skutecznym wcielaniu w życie zawartego w nich życiowego modelu, jaki nam pozostawiła Teresa od Jezusa (*interioryzacja*); następnie pomoże nam zweryfikować, czy w życiu naszych wspólnot i prowincji istnieje rzeczywiście wzajemne powiązanie między zadaniami – w obszarze podziału ról – w którym każdy podejmuje odpowiedzialnie swoje zadania i przyjmuje korygujące uwagi, zgodne ze stylem życia przekazanym nam przez Świętą (*integracja*). W dalszym ciągu relektura *Konstytucji* pomoże nam stwierdzić, czy posiadamy jasne cele, ku których kierujemy nasze wspólne wysiłki (*osiągnięcie mety*); wreszcie pomoże nam ocenić, czy bierzemy na serio wyzwania inkulturacji, akceptując życie ludzi, ich kulturę i rzeczywiste problemy (*przystosowanie się*).

25. Sobór Watykański II naucza, że rozumienie dogmatu w żywej Tradycji wzrasta dzięki kontemplacji i dociekaniu wierzących, dzięki nauczaniu Magisterium Kościoła i przeżywaniu rzeczywistości duchowych (por. DV 8). Bez wątpienia to samo można powiedzieć w odniesieniu do aktualizacji naszego charyzmatu w czasach, w których przyszło nam żyć, dlatego że charyzmat jest czymś żywym. Trud, którego chcemy się podjąć jest w swej istocie aktem posłuszeństwa Bogu, który obdarzając Kościół charyzmatem, udzielił mu zarazem mocy Ducha Świętego do urzeczywistniania go w dzisiejszym życiu.

26. Trud poszukiwania pozwoli nam odzyskać siłę, miłość i mądrość względem naszej tożsamości charyzmatycznej. Jest jasne, że nie proponujemy reлектury legalistycznej, która ograniczyłaby się do zgłaszania i wytykania nieposzanowania pisanych norm prawnych, albowiem chodzi nam bardziej o „położenie nacisku na cnoty, a nie na rygor” (List do o. Ambrożego Mariana z grudnia 1576 r., TJL 161,8). Co więcej, musimy odnaleźć motywację, z powodu której dana norma została ustalona i odkryć jej sens, wyrazić ją, jeśli zajdzie taka potrzeba, w formie bardziej przystosowanej do naszych czasów.

27. Nie chodzi tu o pragnienie *złagodzenia* naszych *Konstytucji*, redukującego ideał do istniejącej rzeczywistości. Przeciwnie, chodzi o odtworzenie napięcia pomiędzy drogą a metą, tam gdzie zostało ono osłabione lub zatracone; chodzi o ukierunkowanie naszej pracy na określony i wspólnie podzielany cel, dla którego *Pan nas tu zgromadził; nad którym mają płynąć nasze łzy, do którego mają zmierzać nasze zamiary, będące jedynie wypełnianiem Jego woli* (por. D 1,5).

Od Kapituły do wspólnot, od wspólnot do Kapituły

28. Powyższe przesłanki doprowadziły Kapitułę Generalną do decyzji, że nasz Zakon przystąpi do reлектury *Konstytucji*, z myślą o ich ewentualnej modyfikacji, w celu odnowy naszego życia.

29. Podczas kapituły, my bracia zebrani w Ávila, podejmując refleksję nad naszymi *Konstytucjami* na bazie propozycji komisji prekapitułarnej, staraliśmy się dokonać pierwszej analizy ich treści i zarysować nasze spostrzeżenia, które przyczynią się do ich zaktualizowania w rzeczywistości współczesnej.

30. Z tego powodu zatrzymaliśmy się dłużej na tym, co nasze prawodawstwo stwierdza o tożsamości charyzmatycznej, ślubach, wyrzeczeniu ewangelicznym, postaci Maryi – Matce Karmelu, modlitwie, wspólnocie, apostołstwie, misjach (ten temat rozważaliśmy odrębnie), formacji, promocji powołań, studium (formacji stałej) i w końcu o zarządzie Zakonu. Mamy nadzieję, że cała ta praca – która zostanie udostępniona wszystkim braciom w postaci materiałów pomocniczych, rozesłanych z Kurii Generalnej w Rzymie – stanie się pomocna w osobistym i wspólnotowym przedsięwzięciu lektury *Konstytucji*.

31. Teraz przychodzi kolej na wspólnoty, aby z pomocą wspomnianych materiałów przystąpiły do lektury, porównały treść *Konstytucji* z własnym życiem, a następnie w świetle doświadczenia terezańskiego i znaków czasu sformułowały swoje propozycje, w taki sposób, żebyśmy wszyscy razem wytyczyli drogę, którą będziemy przemierzać w najbliższych latach.

32. Proces ponownego odczytywania i rewizji naszych *Konstytucji* będzie się dokonywał etapami: rozpocznie się w listopadzie 2015 r. i potrwa do Kapituły Generalnej w 2021 r. Materiały pomocnicze, jak się spodziewamy, przygotuje komisja powołana w tym celu przez Definitorium Generalne. Następnie Definitorium Nadzwyczajne, które odbędzie się we wrześniu 2018 r. – na bazie sprawozdań otrzymanych ze wspólnot – podejmie decyzję co do konkretnych rozwiązań na dalsze lata. Bierze się przy tym pod uwagę następujące warianty: możliwość nowego opracowania *Konstytucji*, weryfikację ich punktów lub wypracowanie [dodatkowej] deklaracji na temat życia karmelitańsko-terezańskiego. Po tym wszystkim, dokument wyłoniony przez Definitorium Nadzwyczajne, następnie opracowany przez komisję i przedstawiony na nowo do rewizji

⁹ O. Saverio Cannistrà, *Relacja o stanie Zakonu* przedstawiona na 91. Kapitułę Generalnej w Ávila.

wspólnotom, zostanie przekazany Kapitulie Generalnej w 2021 r.

33. Definitorium Generalne, biorąc pod uwagę wskazania kapituły, ustali na swoim zebraniu w czerwcu br. problematykę i czas trwania poszczególnych etapów. Zostanie również utworzona komisja, której zadaniem będzie przygotowanie materiałów do lektury *Konstytucji*, opracowanie syntezy i niezbędnych dokumentów.

Pójdźmy razem, Panie!

34. Posłuchajmy słów Świętej Matki Teresy: „Nieraz, gdy mowa o pierwszych początkach zakonów, słyszę takie zdanie, że tym świętym ojcom Pan większych łask użył, jako tym, którzy mieli być fundamentem duchowej budowy zakonu. Prawda. Ale i o tym należałoby nam zawsze pamiętać, że my także jesteśmy fundamentem dla tych, którzy po nas przyjdą. I gdybyśmy my dziś żyjące nie odstępowały od przykładów, jakie nam zostawili ci, którzy żyli przed nami, i gdyby te, które będą po nas, czyniły podobnie, budowa stałaby zawsze mocna i niewzruszona. Cóż mi to pomoże, że święci dawnych czasów tak byli doskonali, jeśli ja, nastąpiwszy po nich, tak jestem niedoskonała, iż moim życiem niecnotliwym niszcę to, co oni zbudowali? Bo to rzecz jasna, że nowo wstępujący nie tyle stosują się do tych, którzy dawno temu zeszli z tego świata, ile raczej do tych, których widzą przed sobą obecnych. Zabawna to rzecz, bym miała moje nędze tym tłumaczyć, że nie było mi dane żyć w tych pierwszych czasach, bym nie w tym raczej uznawała ich przyczynę, że moje życie i cnoty tak daleko pozostają w tyle za życiem i cnotami tych, którym Bóg tak wielkich łask użył [...]. O Boże mój! Jakież to marne wymówki, jakie oczywiste łudzenie siebie! Cóż z tego, że założycielom Zakonów Bóg, przez to, że do wielkich rzeczy ich wybrał, większą też dał łaskę? Mnie to ciąży i to mnie boli, mój Boże, że taka jestem niecnotliwa i taka w Twojej służbie niepożyteczna i jeśli mi nie dajesz tych łask, jakich użył dla moich ojcom, wiem dobrze, że ja sama tylko jestem temu winna. Żal mi ogarnia, Panie, gdy moje życie z ich życiem porównam, i bez łez o tym wspomnieć nie mogę. Widzę, że co oni wypracowali, to ja zmarnowałam, i żadną miarą nie mam prawa żalić się o to na Ciebie. Również i żadna z nas nigdy słusznie na Ciebie żalić się nie może, ale jeśli widzi w swoim Zakonie jakieś rozluźnienie, niechaj się stara, by sama stała się kamieniem węgielnym, na którym by upadająca budowa na nowo się wzniosła, a Pan dopomoże” (F 4,6-7).

35. Teresa pisze, że gdy podejmowała się dzieła fundacji klasztoru św. Józefa:

„pewnego dnia zaraz po Komunii Pan przykazał mi stanowczo, abym starała się ze wszystkich sił o założenie tego klasztoru i sprawy tej nie zaniebyszała. Będzie bowiem w nim kwitła żarliwa Jego służba. Powiedział, że ma być pod wezwaniem św. Józefa i że on będzie nas strzegł u jednych drzwi, a Najświętsza Panna u drugich” (Ż 32,11).

Również my możemy wyruszyć w drogę, ufając we wstawiennictwo naszego Ojca św. Józefa i naszej Matki Najświętszej Maryi Panny. Maryja w tajemnicy Nawiedzenia oraz Józef posłuszny głosowi anioła i przewodzący Świętej Rodzinie w ucieczce do Egiptu dobrze znają się na drogach! (por. Łk 1,39-56; Mt 2,13-15). Łatwiej ruszyć w drogę, gdy tak potężni obrońcy stają u naszego boku.

36. A zatem, Bracia, *pora wyruszyć w drogę!* Czasami paraliżuje nas strach przed tym, co nowe lub nieprzewidywalne. Droga jest długa, a może również ponad nasze siły (por. 1 Krl 19,7). Jednakże ruszajmy bosi, jak Matka Teresa, gdyż ona zapewnia nas, że nie będziemy wędrować samotnie: będzie nam towarzyszył Jezus Teresy, który mocą swojego Ducha *stanie się naszym towarzyszem drogi jako dobry przyjaciel* (por. Ż 22,10), z którym *możemy wejść w zażyłą relację* (por. Ż 8,5) i *którego możemy kontemplować, słuchając Jego słów i odnajdując się w Jego spojrzeniu* (por. D 26,3-9) z pokorą i miłością; *wystarczy tylko zawołać, a On niezwłocznie przybędzie* (P 8). Jesteśmy przekonani, że Jezus jest naszym przewodnikiem i nagrodą. Mówi nam to Święta Matka.

Więc *pójdźmy razem, Panie!* (por. D 26,6).



Ávila, 23 maja 2015 r., Wigilia Uroczystości Zesłania Ducha Świętego

LAUS DEO VIRGINIQUE MARIAE!

Tłumaczenie z j. hiszpańskiego: o. Piotr Linka OCD

LIST DEFINITORIUM GENERALNEGO - SEXENNium 2015-2021 – LIST 1

Rzym, 14 czerwca 2015 r.

Kochani Bracia i Siostry Karmelu Tereziańskiego:

Na początku tego nowego sexennium zakonnego przyjmijcie braterskie, płynące z serca pozdrowienia. Przeżywając 500-lecie narodzin św. Teresy od Jezusa, naszej Matki, Mistrzynie i Fundatorki, powtarzamy jak ona i z nią: „Pora wyruszyć w drogę”. Wyruszamy zatem, by posłuszenie udać się tam, gdzie poprowadzi nas Duch Święty.

Ekipa nowego Zarządu Generalnego jest gotowa do służby na rzecz wszystkich braci i sióstr naszej wielkiej rodziny, rozproszonych po całym świecie i prosi o waszą wyrozumiałość i współpracę, a podczas wspólnego kroczenia drogą, o wzajemne wsparcie. Obecny zarząd składa się z przełożonego generalnego, o. Saverio Cannistrà (Włochy Centralne) oraz definitoryów generalnych, o. Agustí Borrella (Prow. Iberyjska, wcześniej Katalonia i Baleary), o. Łukasza Kansego (Prow. Warszawska), o. George Tambali (Nawarra-Malawi), o. Johannes Gorantla (Andhra-Pradesh), o. Daniela Chowninga (Washington), o. Francisca Javiera Meny (Karaiby) i o. Mariano Agruda III (Filipiny).

Definitorium po raz pierwszy spotkało się od 9 do 14 czerwca w Rzymie. Był na nim nieobecny o. Mariano, który jest w trakcie załatwiania dokumentów niezbędnych do dokonania zmiany miejsca zamieszkania. Te dni umożliwiły nam przede wszystkim nawiązanie relacji i wzajemne poznanie się. W atmosferze spokojnego dialogu i szczerej wymiany zrodziło się pragnienie zdecydowanego podjęcia obowiązków w rozpoczynającym się sexennium.

Dzięki informacjom, które wybrzmiały podczas spotkania, zdaliśmy sobie sprawę z bogatej, różnorodnej i zmieniającej się rzeczywistości, w której obecnie znajduje się Zakon. Dostrzegliśmy konieczność poświęcenia szczególnej uwagi regionom, gdzie wzrasta nasza obecność, takim jak południowa Azja i Afryka, ale jednocześnie nie zapominając o tych, w których odczuwalny jest spadek liczbowy i niedostatek powołań, przede wszystkim w świecie zachodnim.

Ogromna różnorodność czynników geograficznych, kulturowych i społecznych, które obecnie kształtują Zakon, stanowi niezaprzeczalne bogactwo. Czujemy się wezwani do przyjęcia i wykorzystania tego bogactwa, nie tracąc przy tym jedności. Uważamy je za wezwanie do życia braterskiego w różnorodności, doceniając osobisty wkład każdego jako wkład dla dobra wszystkich.

Przeprowadziliśmy rozmowy dotyczące zakresu obowiązków w Definitorium, wspólnotowych oraz indywidualnych, celem zorganizowania naszej posługi. Ustaliliśmy, że poszczególni definitoryści zadbają o określony obszar geograficzny, według następującego porządku:

- Saverio Cannistrà: prowincje, z których pochodzą definitoryści i Środkowy Wschód;
- Agustí Borrell: Włochy, Hiszpania i Portugalia;
- Łukasz Kansa: Europa Środkowa, Europa Wschodnia;
- George Tambala: Afryka, Madagaskar, Ocean Indyjski;
- Johannes Gorantla: Indie, Sri Lanka, Bangladesz;
- Daniel Chowning: Wielka Brytania, Irlandia, Holandia, Malta, Stany Zjednoczone, Francja, Belgia, Szwajcaria, Szwecja, Dania, Quebec (Kanada);
- Francisco Javier Mena: Ameryka Łacińska, Karaiby;
- Mariano Agruda: Azja Wschodnia, Indonezja, Wietnam, Chiny, Australia.

Każdy z definitoryów będzie również odpowiedzialny za konkretny obszar działania: Agustí (wikariusz generalny, ośrodki kulturalne i komunikacja), Łukasz (koordynacja Kurii i wspólnoty), George (misje), Johannes (formacja) Daniel (karmelitanki bose), Javier (ekonomia) i Mariano (Świecki Zakon). Jednocześnie rozpoczęliśmy rozmowy dotyczące rozdzielenia obowiązków w Domu Generalnym: sekretarze, delegaci itp. Za cel postawiliśmy sobie osiągnięcie wysokiego poziomu skuteczności, koordynacji i braterstwa wśród wszystkich tych, którzy tworzą rozległą wspólnotę Domu Generalnego.

Oczywiście jednym z centralnych tematów naszego spotkania była niedawna Kapituła Generalna w Ávila, która wytyczyła priorytetowe zadania na rozpoczynające się sexennium. Radość przeżycia nie tylko

samej Kapituły, lecz prawdziwej pielgrzymki do miejsc terezańskich (wg słów O. Generala), została wzmocniona pozytywną oceną spotkania kapitułarnego, które było rzeczywistym doświadczeniem braterstwa, otwartego dialogu i poszukiwania dobra wspólnego.

Kapituła Generalna zaprosiła do „kontynuowania naszej drogi odnowy” (*Pora wyruszyć w drogę!* [=PWD] 14) i „zadania sobie pytania o jakość naszej służby Bogu i ludziom w wierności charyzmatowi terezańskiemu” (PWD 17). Postanowiono, że w tym celu „nasz Zakon przystąpi do relektury *Konstytucji*, z myślą o ich ewentualnej modyfikacji, w celu odnowy naszego życia” (PWD 28). Z tej racji i zgodnie z zaleceniem samej Kapituły Definitorium powołało międzynarodową komisję, której „zadaniem będzie przygotowanie materiałów do lektury *Konstytucji*, opracowanie syntezy i niezbędnych dokumentów” (PWD 33) do przeprowadzenia ponownego odczytania i rewizji naszych *Konstytucji*. W jej skład weszli następujący ojcowie: Agustí Borrell (wikariusz generalny, przewodniczący komisji), Aloysius Deeney (Oklahoma), Alzinir Debastiani (Brazylia Południowo-wschodnia), Daniel Chowning (definitor generalny), Emilio Martínez (Prow. Iberyjska), Gabriel Castro (Prow. Iberyjska), Giuseppe Pozzobon (Prow. Wenecka), Grzegorz Firszt (Prow. Krakowska), Joe Tauro (Karnataka Goa) i Wiesław Kiwior (Prow. Krakowska). Komisja planuje zebrać się w Rzymie od 13 do 20 września br. Zarządzenie kapitułarne, aby ponownie odczytać *Konstytucje* skierowane jest do braci. Mamy jednak nadzieję, że temu procesowi będą towarzyszyły i go omadlały również siostry i osoby świeckie. Będziemy im za to wdzięczni, gdyż ów proces ma przyczynić się do odnowy całej rodziny Karmelu terezańskiego.

Definitorium Generalne podczas pierwszego spotkania zajęło się także różnymi innymi kwestiami: ekonomią, misjami, konkretnymi sytuacjami w prowincjach, sprawami zakonników itd. Planujemy spotkać się ponownie od 7 do 13 września w celu kontynuowania rozmów i podjęcia decyzji, które posłużą dobru Zakonu.

Jubileusz 500-lecia narodzin Teresy wchodzi już w ostatnią fazę. Zachęcamy wszystkich tworzących rodzinę Karmelu terezańskiego do dynamicznego i radosnego przeżywania obchodów jubileuszowych, a zarazem przybliżania sobie doświadczenia i nauczania Teresy od Jezusa. Niech to świętowanie utwierdza nas w dążeniu do celu z „niezachwianym postanowieniem niezatrzymania się, póki go nie osiągniemy” (*Droga doskonałości* 21,2).

Z braterskim pozdrowieniem

o. Saverio Cannistrà, przełożony generalny
o. Agustí Borrell
o. Łukasz Kansy
o. George Tambala

o. Johannes Gorantla
o. Daniel Chowning
o. Francisco Javier Mena
o. Mariano Agruda III

Thumaczenie z j. hiszpańskiego: o. Piotr Linka



Rodzice św. Tereski: kanonizacja podczas Synodu o rodzinie

27.06.2015

Kanonizacja rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus odbędzie się 18 października, a zatem podczas Synodu Biskupów o rodzinie. Wraz z tym francuskim małżeństwem – Marią Zelią i Ludwikiem Martin, którzy zmarli pod koniec XIX wieku – w poczet świętych zostanie w tym samym dniu zaliczonych jeszcze dwoje innych błogosławionych. Są to włoski ksiądz Vincenzo Grossi, założyciel żeńskiego zgromadzenia zakonnego, zmarły na początku zeszłego stulecia, w 1917r., i hiszpańska zakonnica Maria od Niepokalanego Poczęcia, która zmarła

bardzo niedawno, bo tylko 17 lat temu, w 1998 r., a została beatyfikowana przed pięciu laty, w 2010 r. Decyzję w sprawie ich kanonizacji podjął Papież razem z kardynałami na konsystorzu publicznym, który odbył się 27 czerwca br.

Za: Radio Watykańskie

W Hiszpanii wybito monetę ze św. Teresą od Jezusa



Ministerstwo Skarbu w Hiszpanii wybiło srebrną monetę o wartości nominalnej 10 Euro, upamiętniającą 500-lecie śmierci św. Teresy od Jezusa. Pojawienie się monety już 17 marca br. preanonsował awileński dziennik „Diario de Avila”.

Ważąca 27 gr., posiadająca średnicę 40 mm., i wybita w ilości 7.500 egzemplarzy, moneta przedstawia na swym awersie podobiznę św. Teresy z księgą i gęsim piórem w ręku, według obrazu Piotra Pawła Rubensa, przechowywanego w „Kunsthistorisches Museum” w Wiedniu. Z lewej strony postaci św. Teresy widzimy wygrawerowany dużymi literami napis „Santa Teresa de Jesús 1515-2015” oraz półkolisto „España 2015”.

Na rewersie umieszczono natomiast reprodukcję awileńskiego pomnika „Cuatro Postes” (Czterech Słupów), wzniesionego – jak podaje tradycja – w miejscu, w którym wuj Francisco de Cepeda udaremnił Świętej i jej bratu Rodrygowi ich dziecinną wyprawę do kraju Maurów, aby tam ponieść męczeństwo (por. Ż 1,4). Z prawej strony pomnika zamieszczono symbol hiszpańskiej mennicy królewskiej („M” zwieńczone koroną), a u jego stóp nominal monety: „10 Euro”.

Moneta, której towarzyszy certyfikat, cieszy się zainteresowaniem kolekcjonerów i stale wzrasta jej cena w sieci internetowej. Obecnie waha się ona na wysokości ok. 70 dolarów.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

Złoty jubileusz kapłaństwa w Czernej

W niedzielę 21 czerwca na uroczystej Eucharystii świętowaliśmy w naszym klasztorze w Czernej złoty jubileusz kapłaństwa naszych współbraci: o. Anastazego Gęgotka i o. Sylwana Zielińskiego oraz **o. Placyda Ogórka z Prowincji Warszawskiej**.

We Mszy św. uczestniczyła licznie zgromadzona rodzina, a celebrowali ją wraz z Jubilatami Prowincjał Prowincji Krakowskiej - o. Tadeusz Florek, o. Łukasz Kasperek, o. Stanisław Fudala oraz czerneńska wspólnota. Na zakończenie Eucharystii przedstawiciele Bractw Szkaplerznych, a także rodzony brat o. Anastazego złożyli podziękowania oraz życzenia Jubilatom.



Za: karmel.pl

Modlitwa o beatyfikację o. Rudolfa w Wadowicach

O beatyfikację sługi Bożego o. Rudolfa Warzechy OCD – zmarłego w 1999 r. karmelity bosego – modlono się 21 czerwca w sanktuarium św. Józefa „na Górcie” w Wadowicach. Z okazji 71. rocznicy święceń kapłańskich tego długoletniego wychowawcy, cenionego spowiednika i opiekuna chorych, przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół o. Rudolfa, modlili się też przy jego grobie na parceli karmelitańskiej wadowickiego cmentarza parafialnego.

Mszy św. w intencji rychłej beatyfikacji o. Warzechy przewodniczył o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD. Nawiązując do niedawnej encykliki papieskiej „Laudato si”, zakonnik zwrócił uwagę, że kandydat na ołtarze był piewcą piękna przyrody, w której za przykładem – cytowanego przez papieża Franciszka w en-

cyklicie św. Jana od Krzyża – widział zawsze ślady Boga Stwórcy. „O. Rudolf trwał przy Chrystusie, niczym latorośl w winnym krzewie, przynosząc szlachetne owoce swego kapłańskiego życia” – powiedział o słudze Bożym postulator jego procesu beatyfikacyjnego.

Kazanie podczas Eucharystii wygłosił asystent kościelny Stowarzyszenia Przyjaciół o. Rudolfa i redaktor wydania jego pism duchowych, o. Benedykt Belgrau OCD. Karmelita zauważył, że o. Rudolf doskonale potrafił dostosować język do mentalności, poziomu intelektualnego i duchowego swoich słuchaczy. „Jego język jest bardzo obrazowy, tak jak język Pisma świętego” – zaznaczył kaznodzieja. „Sługa Boży miał ogromny szacunek do swoich słuchaczy: potrafił przemówić i do kapłanów, i do zakonnic, i do zakonników, i do rodziców, i do młodzieży, i do dzieci, słowem do wszystkich, ukierunkowując ich ku Chrystusowi, wzbudzając u wszystkich głód Słowa Bożego, którego treścią żył na co dzień” – dodał. Przy ołtarzu modlili się ks. Wojciech Warzecha, proboszcz parafii Węgrzce k. Krakowa, bratanek o. Rudolfa, a także o. Antonin Stańczyk OCD, pochodzący z tej samej parafii co kandydat na ołtarze. O. Rudolf Warzecha urodził się 14 listopada 1919 r. w Bachowicach koło Wadowic. Po ukończeniu niższego seminarium na wadowickiej, karmelitańskiej „Górze” wstąpił do zakonu. Dał się poznać jako gorliwy duszpasterz dzieci, młodzieży, wychowawca zakonny, opiekun chorych, spowiednik i kierownik duchowy, apostoł szkaplerza karmelitańskiego, krzewiciel kultu św. Józefa i św. Rafała Kalinowskiego – odnowiciela życia karmelitańskiego w Polsce. Zmarł w opinii świętości 27 lutego 1999 r. w Wadowicach.

11 stycznia 2011 r. rozpoczęto w Krakowie jego proces beatyfikacyjny. W wadowickim Karmelu istnieje specjalna izba pamięci poświęcona słudze Bożemu. Zebrano w niej pamiątki po zakonniku. Od czerwca 2012 roku odbywają się festyny poświęcone o. Rudolfowi. Trzy razy w ciągu roku w wadowickim Karmelu celebrowane są uroczystości wspominające o. Rudolfa: w rocznicę jego śmierci, w rocznicę jego święceń kapłańskich i w rocznicę jego urodzin.



Za: karmel.pl

Nominacja profesorska O. Wiesława Kiwiora OCD



We wtorek, 23 czerwca br., podczas uroczystości w Belwederze Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski wręczył nominacje profesorskie nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. W gronie mianowanych znalazł się o. prof. dr hab. Wiesław Kazimierz Kiwior, pracownik naukowo-dydaktyczny i prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

O. Wiesław Kiwior – profesor nauk prawnych – przynależy do Krakowskiej Prowincji OCD, jest kanonistą, kierownikiem Katedry Kanonicznego Prawa Procesowego, senatorem UKSW, członkiem Senackiej Komisji ds. Mienia i Finansów i Uczelnianej Komisji ds. Jakości Kształcenia, przewodniczącym Wydziałowej Komisji ds. Jakości Kształcenia.

Stopień doktora prawa kanonicznego uzyskał w 1988 r. w Instytucie Utriusque Iuris Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie na podstawie rozprawy *I requisiti soggettivi per l'ammissione al noviziato nell'attuale legislazione canonica*. W 2001 na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW otrzymał stopień doktora habilitowanego w zakresie prawa kanonicznego na podstawie dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz rozprawy habilitacyjnej *Przedmiot „restitutio in integrum” w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku oraz w orzecznictwie Trybunałów Apostolskich w latach 1984-1995*. Monografia profesorska nosi tytuł *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*.

Za: www.karmel.pl

Nowy Prowincjał Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

17.06.2015



Definitorium Generalne Karmelitów Bosych, zebrane w Rzymie, podjęło decyzję w sprawie obsadzenia urzędu Prowincjała Prowincji Warszawskiej, po wyborze dotychczasowego Prowincjała o. Łukasza Kansego na Definitora Generalnego, zgodnie z n. 198 naszych Konstytucji.

Definitorium Generalne mianowało Przełożonym Prowincjalnym Prowincji Warszawskiej **O. Jana Piotra Malickiego**. O. Jan Piotr Malicki został już wybrany na Prowincjała podczas Kapituły Prowincjalnej w 2014 r. Jednak wybór ten został anulowany przez Definitorium, jako że O. Jan był wówczas pod jurysdykcją Definitorium Generalnego.

Oficjalne ogłoszenie dekretu nominującego odbyło się na zebraniu Rady Prowincjalnej, które miało miejsce 17 czerwca, o godz. 12.00 w klasztorze Karmelitów bosych w Poznaniu. Po ogłoszeniu dekretu nastąpiło pytanie o przyjęcie urzędu, confirmacja nominata na urzędzie Prowincjała, wyznaczenie wiary i przysięga wierności. Następnie, po przejściu do chóru zakonnego, odśpiewane zostało Te Deum

oraz złożone homagium nowemu Prowincjałowi ze strony Zgromadzenia.

Jan Piotr Malicki urodził się 15 października 1958 w Gdyni.

Po ukończeniu studiów z ekonomii na Uniwersytecie Gdańskim, wstąpił do nowicjatu karmelitów bosych w Czernej koło Krzeszowic w 1984 r. Rok później złożył pierwszą profesję w Czernej. Dwuletnie Wyższe Seminarium Filozofii ukończył w Poznaniu, a teologię na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w 1991. Tego samego roku został wyświęcony w Krakowie na kapłana. Po rocznej pracy w duszpasterstwie akademickim przy klasztorze karmelitów w Krakowie i katechezie w szkole udał się do Brukseli na roczny kurs przygotowujący do misji w Afryce, którą rozpoczął w 1993 r. Pracę misyjną zainaugurował w domu rekolekcyjnym w Rwandzie w Butare. Z powodu wojny i potrzeb duszpasterskich kontynuował ją w parafiach Gahunga, Ruhango jak i parafii katedralnej w Ruhengeri.

Z myślą o rozwoju domu rekolekcyjnego i formacji zakonnej przełożeni wysłali go w 1998 r. na studia z teologii duchowości na Terezjanum w Rzymie, które ukończył licencjatem „Genèse et dynamique de l’abandon amoureux à la miséricorde de Dieu chez sainte Thérèse de l’Enfant-Jésus” w 2000 r.

Po powrocie na misję pracował w formacji zakonnej w Rwandzie. Był odpowiedzialny za Interpostulat w Butare oraz za formację kleryków studiujących teologię w Delegaturze karmelitów bosych. W 2003 został wybrany na sekretarza Międzyzakonnego Komitetu Formacji na Rwandę.

Kolejno pełnił funkcję magistra nowicjatu, przełożonego wspólnoty w Butare i radnego Delegatury Burundi-Rwanda.

Od 2002 wykładał teologię duchowości w Instytucie Nauk Religijnych (ISR) w Butare. W 2008 r. w ramach formacji permanentnej i pogłębienia wiedzy obronił pracę doktorską na Wydziale teologii na UKSW w Warszawie na temat „Dynamika zawierzenia Miłosierdziu Bożemu u św. Teresy z Lisieux i św. Faustyny Kowalskiej, studium porównawcze w świetle założeń teologii świętych”.

W 2010 r. został delegatem Ojca Generala w Delegaturze generalnej Kongo-Kinszasa i Kongo-Brazzaville. Urząd ten pełnił do czerwca 2014 roku.

OGAM

List otwarty Prowincjała Jana do Definitora Łukasza



Czcigodny Ojciec Definitorze, Drogi Ojciec Łukaszu,

Pragnę Ci podziękować za „słowa” skierowane w poprzednim numerze „Karmel-Info” do wszystkich Sióstr i Braci w Prowincji Warszawskiej i osób z nią związanych na początku Twojego funkcjonowania w Rzymie jako Definitor Zakonu.

Naturalnie wielbimy i dziękujemy Wszechmogącemu Bogu za to Twoje „przyspieszenie” w poznawaniu rzeczywistości Zakonu i wyróżnienie dla naszej Prowincji, że zechciał Cię obdarzyć jeszcze większą odpowiedzialnością i służbą na rzecz Karmelu. Z pewnością

ścią nasza Warszawska Prowincja oddała do posługi Centrum Zakonu to co miała najlepszego i najwarściowszego w modelowym przeżywaniu charyzmatu terezańskiego.

Zdecydowanie będziemy się starać zachować i pogłębiać ten klimat jedności i komunii z braćmi i Chrystusem Zmartwychwstałym, jaki nam pozostawiłeś. Jednak liczymy też na Twoje częste wizyty, pomoc i odwiedziny braterskie, które zawsze nas ubogacają. Sam Ojciec św. Franciszek często zachęca, aby wychodzić na peryferie, a z punktu widzenia „Centrali” Zakonu w Rzymie jesteśmy przecież i prowincją Twoją i w jakimś sensie peryferiami.

Pragnę jeszcze raz przypomnieć Twój adres i telefon w Rzymie, z którego będziemy korzystać przypominając o naszym losie i egzystencji. Oczywiście nie zapominając o Twoich imieninach, urodzinach i jubileuszach....

P. Łukasz Kansy

II Definitor

Casa Generalizia dei Carmelitani Scalzi

Corso d'Italia, 38

00198 Roma - ITALIA

Tel. +39 06 854432 21

ocddef2@gmail.com

W tym czasie Twojej fizycznej nieobecności z pewnością odczuwamy wielką potrzebę polecenia jeszcze raz siebie Twoim modlitwom jak i Duchowi Świętemu, aby On działał w nas i, jak pisze Nasza Matka św. Teresa od Jezusa, aby On działał i mówił przez nas (por. 4M 1,1).

Pewnego dnia św. Teresa bardzo się martwiła jak zaradzić potrzebom Zakonu i wtedy Pan skierował do niej te słowa: „czyń, co możesz, zdej się na Mnie i o nic się nie martw. Ciesz się dobrem, jakie ci jest dane, bo jest to dobro bardzo wielkie. Ojciec mój podoba sobie w tobie i Duch Święty cię miłuje” (Sd 13). Dziękując za wszelkie dobro, życzę Ci, aby Pan kierował i do Ciebie podobne słowa....

W komunii

o. Jan Piotr od Maryi Matki Kościoła, prowincjał

Warszawa, św. Apostołów Piotra i Pawła AD 2015

Protokół z obrad Rady Prowincjalnej, Sesja VI, Poznań, 17-18 czerwca 2015

W dniach 17-18 czerwca 2015 roku, w naszym klasztorze w Poznaniu odbyła się VI sesja Rady Prowincjalnej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

1. Rada Prowincjalna, pod przewodnictwem nowego Prowincjała, wyraziła wdzięczność i podziękowanie o. Łukaszowi Kansemu, definitorowi generalnemu, za wszelkie dobro w czasie rocznej posługi naszej rodzinie prowincjalnej jako jej przełożony prowincjalny.

2. O. Prowincjał Jan potwierdził oficjalnie wszystkie urzędy, obowiązki i posługi, jakie obowiązywały do tej pory w Prowincji.
3. Odczytany został list gratulacyjny napisany przez o. Tadeusza Florka, prowincjała Prowincji Krakowskiej do nowo mianowanego Prowincjała Jana Malickiego.
4. Omówiono aktualną sytuację w klasztorze w Zamartem. W związku z przedłużającą się hospitalizacją przeora i proboszcza tamtejszej parafii, o. Ryszarda Wierzby, zaszła potrzeba zwrócenia się do ordynariusza miejsca o mianowanie tymczasowego administratora parafii. Na urząd ten przedstawiony został przez Prowincjała o. Krzysztof Jank. Rada Prowincjalna prosi wszystkich o modlitwę w intencji powrotu do zdrowia o. Ryszarda.
5. O. Roman Hernoga przedstawił Radzie bieżącą sytuację w Delegaturze Białorusi, po niedawno odbytej tam przez niego wizycie. Omówił szczególnie kwestie związane z koniecznością zawarcia nowej umowy z ordynariuszem mińskim, abpem Kondrusiewiczem, jeśli chodzi o naszą obecność w Naroczy. Prowadzone są także rozmowy dotyczące zawarcia umowy z ordynariuszem pińskim, bpem Dziemianką regulującą nasze posługiwanie w Brześciu.
6. Po wyczerpaniu odpowiednich kroków prawnych, obejmujących wymagane upomnienia kanoniczne, postanowiono zwrócić się Definitorium Generalnego o wydanie dekretu wydalającego z zakonu o. Nikodema Najmowicza, który do tej pory przebywa w Bractwie Piusa X i nie chce wrócić do swojego klasztoru, gdzie jest konwentualnym.
7. Rozpatrzono prośbę o. Łukasza Piskulaka, który pragnąc wrócić do swojej macierzystej Prowincji Krakowskiej, prosi o zwolnienie go z funkcji pierwszego radnego klasztoru w Drzewinie. Rada Prowincjalna zwolniła o. Łukasza z tego urzędu. Nowy pierwszy radny tamtejszego klasztoru zostanie wybrany w późniejszym terminie.
8. O. Szczepan Maciaszek przedłożył Radzie roczne sprawozdanie Wydawnictwa Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych za rok 2014. Rada Prowincjalna przyjęła to sprawozdanie.
9. Ekonom Prowincji, o. Karol Milewski przedstawił Radzie szczegółowy raport o stanie finansów Prowincji. Raport obejmował stan finansów jednostek obsługiwanych przez Kasę Prowincji (Kurii, Sekretariat Misji, Biblioteka Prowincji, Postulat, Nowicjat, Studentat, Zwola, Falenica), stan środków płatniczych w Kasie Prowincji, stan zobowiązań i należności Kurii Prowincjalnej oraz prognozę przychodów i rozchodów na miesiące 06-12/2015 na podstawie kalkulacji z ostatnich 12 miesięcy.
10. Omówiono bieżący stan budowy budynku gospodarczego przy powstającym klasztorze w Zwoli. Budynek ten będzie zaadaptowany na tymczasowy klasztor dla pierwszej tamtejszej wspólnoty. Rada opowiada się za tym, by ten tymczasowy dom został zamieszkały przez pierwszych zakonników na jesień bieżącego roku.
11. O. Karol Milewski przedstawił również przygotowania do mającego się rozpocząć w lipcu br. remontu fundamentów oraz poszycia dachowego budynku w Falenicy. Poinformował Radę o uzyskaniu na ten cel dotacji od Miejskiego Konserwatora Zabytków w wysokości 258.000 PLN.
12. Rada zapoznała się z propozycją Kardynała Kazimierza Nycza, jaką złożył naszej Prowincji w marcu br. w związku z trwającą sprawą rekompensaty za klasztor na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Propozycja ta nie jest dla Rady zadowalająca. Należy kontynuować zabiegi w sprawie bardziej korzystniejszych dla nas rozwiązań.
13. Poparta została propozycja o. Aleksandra Szczukieckiego zorganizowania Spotkania Młodzieży w Poznaniu. Szczegóły współpracy ma ustalić sam o. Aleksander z Zarządem klasztoru poznańskiego.
14. W związku z planowanymi wydarzeniami ogólnopolskiego zamknięcia Roku Jubileuszowego w klasztorze poznańskim Rada wyznaczyła głównego koordynatora w osobie o. przeora Wojciecha Ciaka.
15. Omówiona została kwestia remontów klasztoru poznańskiego. Rada zwraca uwagę Zarządowi klasztoru, by większe kompleksowe remonty czy działania na poziomie wstępnego planowania czy projektowania były konsultowane z Komisją Budowlaną naszej Prowincji. Przeora klasztoru

zobowiązuje do przedstawienia Radzie Prowincjalnej całościowego, długofalowego planu działań oraz harmonogramu zamierzonych prac w kwestiach remontowych budynku klasztornego.

16. Rada Prowincjalna z radością przyjęła informację o dokonaniu kanonicznego erygowania Wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego w Wilnie, na Litwie. Erygowania dopełnił o. Robert Marciniak, delegat prowincjalny ds. OCDS. Na asystenta tej Wspólnoty został wyznaczony przez Prowincjała o. Valdas Paura z klasztoru poznańskiego.

17. Rada Prowincjalna ustaliła termin, miejsce oraz tematykę Rady Plenarnej naszej Prowincji. Zostanie ona zwołana na 10 września 2015 roku, do klasztoru w Poznaniu. Dokładna tematyka zebrania Rady Plenarnej Prowincji zostanie przekazana jej uczestnikom w liście O. Prowincjała zwołującym Radę Plenarną.

18. Postanowiono, że najbliższe posiedzenie Rady Prowincjalnej odbędzie się dnia 11 września 2015 roku w klasztorze w Poznaniu.

Spotkanie formacyjne Braci zakonnych obu Prowincji polskich

Po raz kolejny gościliśmy w klasztorze w Gorzędzieju braci obu polskich prowincji. Tematem przewodnim pierwszego spotkania dnia było nawrócenie u św. Teresy. Konferencje wygłosił o. Artur Rychta z Drzewiny. Po niej mieliśmy krótkie spotkanie z o. Janem Malickim, prowincjałem nominatem, który odwiedził nas w drodze do Warszawy, a po obiedzie ruszył w dalszą podróż. Od godz. 15.30 kolejna konferencja i praca w grupach. Ostatnim punktem dnia było ognisko w ogrodach klasztornych.

W środę po mszy św. wyjechaliśmy do Trójmiasta. Zwiedzanie Akwariów w Gdyni a następnie rejs po Porcie były dobrym początkiem dnia rekreacji. Około południa spacer plażą do Orłowa i nadmorski obiad. Po obiedzie bardziej reprezentatywna część grupy odwiedziła br. Ryszarda Żaka w szpitalu chorób tropikalnych a pozostali poszli brzegiem morza do Sopotu. Dzień zakończyliśmy na Długim Targu w Gdańsku. Po pełnym wrażeń dniu późnym wieczorem wróciliśmy do Gorzędzieja.



Ostatni dzień rozpoczęliśmy od mszy św. w Sanktuarium św. Wojciecha. Po śniadaniu i wzajemnych pożegnaniach wróciliśmy do swoich klasztorów. Było nas 17 braci: 6- prowincja warszawska i 11 z prowincji krakowskiej. Dziękuję wszystkim obecnym braciom za zaangażowanie i otwarcie oraz zapraszamy na kolejne spotkanie w przyszłym roku do prowincji krakowskiej.

Br. Grzegorz Lokszejn

„Bóg z miłości przeznaczył nas dla siebie”.

Srebrny Jubileusz Siostry Teresy Bernadetty z Karmelu spręcowskiego.



Cytat zaczerpnięty z listu do Efezjan stał się odzwierciedleniem uczuć naszej siostry Teresy Bernadetty, która w dniu 20 czerwca świętowała swoje 25- lecie konsekracji.

Srebrna Jubilatka Pierwszą Profesję złożyła w Karmelu elbląskim na ręce Matki Eugenii, późniejszej fundatorki karmelu w Kazachstanie. Profesja uroczysta Siostry odbyła się w święto Niepokalanego Serca Maryi w 1993 roku. Po 10 latach Siostra przyjechała do Spręcowa.

Jubilatka - Anna Polańska wraz z rodzicami i bratem, dzieciństwo oraz młodość spędziła w Trójmieście. Formację duchową otrzymała w Ruchu Światło - Życie, działającym przy parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka na gdańskiej Żabiance.

Niezapomnianym przeżyciem z tego czasu była dla Niej pielgrzymka do Rzymu i spotkanie z św. Janem Pawłem II. Z czasem, oazowe doświadczenie oraz miłość do Maryi zaowocowały powołaniem do Karmelu. W zaciśku elbląskiej klauzury 20-letnia Anna przyjęła habit i imię - Teresa Bernadetta, wraz z predykatem oznaczającym szczególne wezwanie do czci Dzieciątka Jezus i Niepokalaney.

Uroczystej Eucharystii, podczas której Siostra odnowiła swoje śluby przewodniczył Nasz Ojciec Piotr Neumann OCD. Wraz z nim ołtarz otaczali zaprzyjaźnieni z naszym karmelem kapłani, a wśród nich proboszcz z rodzinnej parafii Jubilatki - ksiądz Krzysztof Lis oraz duszpasterz z czasów oazowych - ksiądz Tadeusz Chajewski.

Razem ze wszystkimi licznie przybyłymi gośćmi, zjednoczyliśmy się wokół naszej Siostry, by uwielbiać Boga za dar jej osoby i powołanie do życia konsekrowanego oraz wszelkie płynące stąd dobro dla Zakonu i Kościoła.

Nasz Ojciec odnosząc się w homilii do czytań wybranych przez Jubilatkę przedstawił Karmel jako ogród z biblijnej Pieśni nad Pieśniami i zachęcił Jubilatkę do przeżywania swego powołania w perspektywie ukazanej w tej księdze relacji Oblubieńca – Boga i oblubienicy - duszy.

Przez dwa kolejne dni, już w wspólnotowym klimacie, trwało dalsze jubileuszowe świętowanie. Dla naszej Siostry przygotowaliśmy prezentację zdjęciową, uzupełnioną wspomnieniami Jubilatki, a także sztukę „Powołanie”, napisaną pięknym staropolskim językiem przez śp. Matkę Agnieszkę z Karmelu zakopiańskiego, opowiadającej „o tem, jak księżniczka Joanna Lubomirska do Panien Karmelitanek Bosych wstępowała”. Zarówno dla Jubilatki, ale i dla aktorów sztuka stała się przyczyną wielu „radosnych wrażeń”.

Życzymy, by Siostra Teresa Bernadetta pochwycona przez Miłość Jezusa, wszędzie widziała jej znaki i trwała w nieustannym dialogu z Umiłowanym. Niech Jej dusza stanie się rajem, w którym Bóg będzie przebywał z radością.

Z Karmelu w Tromsø

W maju wszystkie ważne sprawy naszej Ojczyzny i naszego Zakonu zawierzałyśmy Matce Bożej. Gromadząc się wieczorami na nabożeństwach majowych śpiewaliśmy codziennie litanię loretańską i rozważaliśmy maryjne teksty zaczerpnięte z książki Maxa Thuriana „Maryja i jedność chrześcijan”.

Tradycyjnie 3 maja świętowałyśmy święto narodowe Polski, a 17 maja święto narodowe Norwegii.

W tym roku jednak po raz pierwszy wszystkie Polki z naszej wspólnoty wzięły udział w wyborach prezydenckich, które miały miejsce w naszej Ojczyźnie, przesyłając nasze głosy do ambasady w Oslo. Gorąco

modliłyśmy się o dobrego prezydenta dla Polski i jakże wielka była nasza radość gdy w święto Matki Kościoła dotarła do nas wiadomość, że został wybrany pan Andrzej Duda. Zarówno jego nową posługę jak i dalsze losy naszego kraju zawierzyliśmy opiece Maryi, prosząc, aby Ona otoczyła wszystkich naszych rodaków swą macierzyńską opieką.

17 maja radowaliśmy się również nową Świętą Karmelu, s. Marią od Jezusa Ukrzyżowanego. Przez internet mogłyśmy obejrzeć transmisję z jej kanonizacji i w ten sposób uczestniczyć w tym niezwykłym wydarzeniu. Jakże wielka była nasza radość gdy kilkanaście dni później otrzymałyśmy relikwie "Małej Arabki", ofiarowane nam przez nasze współsiostry z Hajfy.

W dniach 2-24 maja gorącą modlitwą ogarniałyśmy 91 Kapitułę Generalną naszego Zakonu odbywającą się tym razem w Avila. Z wielką radością przyjęłyśmy wiadomość o powtórny wyborze na przełożonego generalnego o. Saverio Cannistrà. Dziękując Bogu za jego dotychczasową posługę dla Karmelu, modliłyśmy się za niego i za cały nowy zarząd Zakonu, o światło Ducha Świętego na kolejnym etapie wędrówki na Górę Karmel.



Po zimie, która u nas na północy trwa aż do kwietnia, wyjątkowo wcześnie, bo już w maju mogłyśmy rozpocząć pierwsze prace ogrodowe. W niektórych z nich wspomagają nas nasi przyjaciele, którzy min. pomagają nam wycinać uschłe drzewa. Inni natomiast, w wolnym czasie, pomagają nam w drobnych pracach remontowych w klasztorze. Wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczne za wszelką pomoc i wspieranie nas według możliwości w wypełnianiu naszej misji na dalekiej północy.

W dniach od 15-23 czerwca, zgodnie z naszym zwyczajem, miałyśmy tzw. karmelitańskie wakacje. W naszym klasztorze polegają one na tym, że w czasie ich trwania spotykamy się całą wspólnotą jedynie na Eucharystii, Nieszporach i Komplecie. Pozostałe godziny brewiarzowe odmawiamy indywidualnie. Każda siostra może odprawić medytację w dowolnym czasie, nie jest też obowiązkowe uczestniczenie w rekreacjach.

W czasie naszych "wakacji" każda siostra może poświęcić więcej czasu na modlitwę, czytanie, pracę lub inne zajęcia uzgodnione z przeoryszą. Zawsze wybieramy na nie spokojniejszy czas, tak abyśmy rzeczywiście mogły jeszcze bardziej cieszyć się samotnością i wykorzystać ten czas na osobiste potrzeby i wypoczynek.

Wraz z pierwszymi nieszporami uroczystości św. Jana Chrzciciela powróciłyśmy do normalnego klasztornego rytmu, by z odnowioną gorliwością wypełniać nasze karmelitańskie powołanie.

Kontynuowałyśmy również formację stałą, podejmując tematy zaproponowane nam przez Zarząd prowincjalny. Jesteśmy bardzo wdzięczne za trud włożony w ich opracowanie i ufamy, że zaowocuje głęboką odnową duchową nie tylko naszej wspólnoty, ale i całej Prowincji.

Usole Syberyjskie – Klasztor Trójcy Przenajświętszej

Miesiąc czerwiec dla naszej wspólnoty był miesiącem intensywnych prac ogrodowych. Rytm naszego życia odmierza nam modlitwa i syberyjskie słońce, które w tym roku świeci prawie nieustannie i choć jest błogosławione, to w przypadku braku deszczu dodaje nam pracy przy roślinach i nowo posianej trawie. Jednak w tym czasie intensywnych prac ogrodowych nie zabrakło modlitewnego zaplecza, gdyż Nasza Matka i jedna z sióstr odprawiła swoje wielkie rekolekcje. Ten czas wyłącznego bycia oblubienicy z Oblubieńcem jest dla całej wspólnoty ogromnym darem i bogactwem.

W tym miesiącu otaczamy również modlitwą chorych ojców, o których wieści do nas docierają lub z którymi mamy do czynienia bezpośrednio, szczególnie modlimy się za ciężko chorych o. Ryszarda i o. Teofila brata Matki Urszuli.

23 czerwca odwiedziła nasz klasztor grupa młodzieży z Abakanu. Przyjazd do Usola i spotkanie z naszą wspólnotą zainicjowały Siostry Służebniczki Ducha Świętego, które przyjechały nad Bajkał w ramach programu: „Wakacje z Bogiem”. Młodzież w związku z Rokiem Życia Konsekwowanego miała okazję poznać różne zgromadzenia zakonne rozsiadane wzdłuż Bajkału.



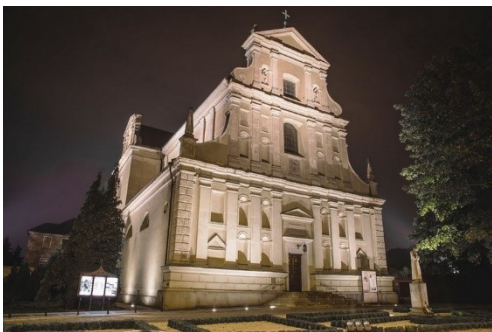
26 czerwca dotarły do nas figury: Pana Jezusa, Matki Bożej oraz św. Józefa. Czyli przybyła do nas Święta Rodzina, która zamieszka w ogrodzie. Ogromny swój wkład w dostarczeniu figur miał o. Kazimierz Graczyk, któremu odwdzięczamy się naszą modlitwą. Nie zapominamy również o wszystkich innych osobach, które uczestniczyły w tym znaczącym dziele.

29 czerwca w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła obejmowałyśmy szczególną modlitwą naszego Ojca Delegata z okazji imienin. Msza święta w intencji solenizanta była sprawowana dzień wcześniej, gdyż w samą uroczystość Świętych Apostołów w związku z Rokiem Życia Konsekwowanego świętowałyśmy pamiątkę ślubów zakonnych Matki Urszuli. Matka Urszula podczas Eucharystii odnowiła śluby posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Od dnia złożenia I Profesji przez Matkę minęło już 57 lat. Bogu niech będą dzięki za czas, jaki Matka spędziła w Zakonie i w naszej wspólnocie.

30 czerwca otrzymaliśmy wiadomość o śmierci o. Teofila Kapusty. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

PROWINCJA – OCDS

Poznań - Przyrzeczenia definitywne



Dnia 7 czerwca br., o godz. 13 podczas uroczystej Mszy św. sprawowanej w wewnętrznej kaplicy oo. karmelitów bosych w Poznaniu, przyrzeczenia definitywne złożyła Marzena Szaladzińska (Marzena od Krzyża).

Swoje zobowiązanie składała w otoczeniu poznańskiej Wspólnoty pw. Jezusa Miłosiernego na ręce o. asystenta Szczepana Maciaszka. W homilii o. Szczepan zwrócił uwagę na dwie sprawy: - słowa z Ewangelii z dnia bieżącego: „Któż jest moją matką i którzy są braćmi?” i na odpowiedź Pana Jezusa „Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką”, oraz na

istotę ślubów i przyrzeczeń definitywnych składanych przez siostry i braci Karmelu Terezańskiego oraz członków Świeckiego Karmelu.

Był to dzień szczególnej refleksji, bo rozpoczęty o godz. 11.30 formacją ciągłą, podczas której dzieliliśmy się uwagami na temat: „Co znaczy dla mnie w praktyce być duchowym synem (córką) Maryi oraz naszych Rodziców św. Teresy i św. Jana od Krzyża, później łączył się również z zadumą nad powołaniem siostry Marzeny i naszym powołaniem do Wspólnoty OCDS pw. Jezusa Miłosiernego. Spotkanie zakończyła radosna agapa, przeżywana we wspólnocie w duchu wdzięczności za dar naszego powołania do Karmelu Świeckiego.

Maria Jagielska

Goście z Białorusi we Wspólnocie OCDS w Łodzi



W przeddzień czuwania na Jasnej Górze nasza Wspólnota gościła u siebie członków Wspólnoty OCDS z Mińska pod opieką o. Piotra Frosztegi. W związku z długim oczekiwaniem na granicy i korkami po drodze nasi Goście przyjechali późnym wieczorem i nie było już niestety czasu na wspólne spotkanie. Po kolacji zabraliśmy ich do naszych domów na nocleg. Zmęczeni podróżą znaleźli jeszcze siłę na rozmowy i dzielenie się swoim doświadczeniem przynależności do wspólnoty OCDS. Było to tym bardziej ubogacające, że wspólnota w Mińsku jest młodą wspólnotą i przez to jej członkowie mają świeże spojrzenie na wiele spraw dotyczących karmelitańskiego życia w świecie. Nasi Goście opowiadali o sobie, ale zadawali też pytania, które pobudzały do refleksji nad sposobem realizacji swojego powołania. W większości rozumieli oni język polski i całkiem dobrze się nim posługiwali, co znacznie ułatwiało kontakt. Wzajemna otwartość i życzliwość dopełniały jakiegokolwiek niedostatki w tym względzie.

W sobotę rano odwiedziliśmy pątników do klasztoru Sióstr Karmelitanek Bosych na Mszę świętą i spotkanie z mniszkami. Po południu Goście z Mińska udali się na czuwanie na Jasnej Górze, które było celem ich pielgrzymki do Polski.

Pozostaje tylko żałować, że zbyt mało było czasu na spotkanie wspólnotowe i rozmowy w szerszym gronie. Mamy nadzieję, że jeszcze nadarzy się ku temu okazja. Zapraszamy!

Wizyta we Wspólnotach OCDS w Wilnie i Kownie (Litwa)

W ostatnim czasie Warszawska Prowincja Świeckiego Karmelu powiększyła się o dwie Wspólnoty z Litwy: wileńską oraz kowieńską. Z tego też powodu w dniach od 12 do 15 czerwca br. miała miejsce wizyta w Wilnie i Kownie Delegata ds. OCDS Prowincji Warszawskiej o. Roberta Marciniaka, którego wspomagał współbrat o. Valdas Paura oraz Przewodnicząca Rady Prowincjalnej OCDS Monika Olszewska.

Wyruszyliśmy w piątek 12 czerwca, aby wieczorem zawitać do Sióstr Karmelitanek Bosych w Elku. Patronką tego miejsca jest Maryja Matka Nadziei i św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Klasztor, położony jest na obrzeżach miasta, w malowniczym miejscu, urzekającym swoim pięknem i otaczającą przyrodą. Dookoła rozpościerają się pola i łąki, na których koczują stada bocianów oraz innych ptaków, a ich śpiew nie milknie nawet nocą. Pewnie dlatego miejsce to znakomicie pomaga w modlitwie i uwielbieniu Boga. Klasztor jest nowy i jeszcze trwa budowa kaplicy – na zdjęciu po lewej stronie widać jeszcze rusztowania.

Siostry ugościły nas serdecznie i spotkały się z nami w rozmównicy. Okazało się przy okazji, że siostry żyjące w klauzurze są lepiej poinformowane w bieżących sprawach Karmelu naszej prowincji niż my, przyjeżdżający tu „ze świata”. Poinformowały nas bowiem o wyborze nowego Prowincjała. Spotkanie minęło w radosnej atmosferze. Nazajutrz rano spotkaliśmy się na wspólnej Eucharystii, a mnie urzekł śpiew Sióstr i sama kaplica, a dokładnie obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, którego specyficzna kopia wywarła na mnie duże wrażenie. Niestety zdjęcie nie oddaje całego piękna tego miejsca oraz samego obrazu.

Zapraszam też wszystkich serdecznie na stronę internetową Karmelu w Elku, gdzie można posłuchać pięknej pieśni wykonanej w języku arabskim przez Siostry oraz obejrzeć prezentację przygotowaną z okazji kanonizacji Małej Arabki (<http://karmel.elk.pl/>).

Po śniadaniu wyruszyliśmy w dalszą podróż. Celem było Wilno. Po drodze podziwialiśmy piękno Mazur i zatrzymaliśmy się na chwilę w Sanktuarium Matki Kościoła w Studzienicznej.

Polska zegnała nas piękną pogodą, a Wilno powitało deszczem. W dodatku okazało się, że nie wzięliśmy pod uwagę zmiany czasu i spóźniliśmy się godzinę.... Na szczęście nasi gospodarze okazali się bardzo wyrozumiali i czekali na nas w salce przykościelnej w centrum miasta. Dziękuję przy tym Bogu za obecność o. Valdasa, który będąc Litwinem sprawnie mną pokierował w Wilnie i nie błędziliśmy po mieście, w którym jest wiele jednokierunkowych ulic. Ponadto, mieliśmy w Jego osobie tłumacza (choć sam o. Valdas uczy się dopiero od kilku miesięcy języka polskiego). Rozmowy toczyły się w języku angielskim, rosyjskim i litewskim (pojedyncze słowa, ale zawsze...). Odkurzyłam swój rosyjski, nieużywany od trzydziestu lat (co ja się namęczyłam!), Ojcu szło znacznie lepiej, bo nie miał kłopotów z angielskim. Okazało się też, że kilka osób ze Wspólnoty rozumie trochę polski, więc rozmowy były bardzo owocne.

Przewodnicząca OCDS w Wilnie, Nijolė Kukuraitienė, opowiedziała historię Wspólnoty, określiła jej liczebność i sposób formacji. Ojciec Delegat skupił się na przedstawieniu prawa własnego OCDS oraz jego roli w formowaniu świeckich karmelitów. Zasady formacji zostały przedstawione przeze mnie i przy tej okazji doprecyzowaliśmy jakie dokumenty są jeszcze konieczne do przetłumaczenia na język litewski. Dowiedzieliśmy się, że początki wspólnoty sięgają lat dziewięćdziesiątych. Decydujący impuls do jej powstania dały Siostry Karmelitanki Bose z klasztoru w Paštuva pod Kownem. Wspólnota licząca 18 członków spotyka się raz w miesiącu. Byliśmy pod wrażeniem dużej samodzielności naszych braci i siostr w Karmelu, oraz ich dojrzałości i świadectwie życia charyzmatem karmelitańskim w świecie. Dużym problemem okazał się brak Asystenta, czemu jednak nasz o. Prowincjał sprawnie zaradził - ale o tym później.



Po spotkaniu miała miejsce wspólna, krótka agapa i przejście do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie podczas Eucharystii nastąpiło od czytanie aktu erygowania Wspólnoty.

Eucharystii przewodniczył o. Robert Marciniak. Prowadzona była ona w języku polskim (tłumaczona na język litewski przez jednego z członków wspólnoty). Trochę problemów było z samym tłumaczeniem dokumentu erekcyjnego na litewski – ale daliśmy radę.

Ojciec Robert w kazaniu nawiązując do tytułacji Wspólnoty mówił o potrzebie budowania relacji

na wzór Trójcy Świętej we wspólnotach, prowincji i całym zakonie, pomimo różnorodności i odmienności z jakimi się spotykamy.

Z żalem pożegnaliśmy się z członkami wspólnoty i udaliśmy się na posiłek, na który zaprosiły nas Rita i Nijolė. A potem miało miejsce krótkie zwiedzanie Wilna.

Było już późno, gdy dotarliśmy na nocleg u ojców jezuitów w samym centrum miasta, przy kościele św. Kazimierza. Po raz pierwszy w życiu spałam w bibliotece (prawie – bo do pokoju przechodziło się przez bibliotekę klasztorną). Wczesnym rankiem w niedzielę udaliśmy się pod Ostrą Bramę, pokłonić się Matce Bożej Miłosierdzia i obejrzeć pokarmelicki kościół św. Teresy.

Udało się nam też zajrzeć do dawnego klasztoru karmelitów, obecnie użytkowanego jako hotel.

Dzięki uprzejmości Rity i Nijolė mogliśmy zobaczyć dom, w którym mieszkała w Wilnie siostra Faustyna Kowalska.

Pożegnaliśmy się z naszymi przewodniczkami i wyruszyliśmy do Kowna, ale po drodze (musieliśmy odrobinę zboczyć z drogi) udało się przez dosłownie 30 minut pobyc w Trokach - pierwszej stolicy Litwy.

Kowno przywitało nas kłopotami dojazdowymi do centrum, z uwagi na odbywający się tego dnia maraton biegów. Tego dnia jednak za kierownicą siedział o. Valdas, więc czuliśmy się pewnie. Ponadto nie było mowy o różnicy czasu, ze spokojem zdążyliśmy na ustaloną godzinę. Spotkanie rozpoczęło się Mszą świętą w Kościele oo. Jezuitów. Tym razem czytania były po litewsku, kazanie po włosku, a przyjęcia do wspólnoty po angielsku.... Osobiście czułam się jak na tureckim kazaniu, chociaż język włoski brzmiał bardzo ładnie. Szkoda, że nic nie rozumiałam – ojciec Robert tak przekonująco mówił...

Obok ojca Roberta głoszącego płomienne włoskie kazanie stał tłumacz z diecezji kowieńskiej, który tłumaczył słowa ojca na litewski. Z równą płynnością tłumaczył on potem naszą dyskusję podczas spotkania z polskiego na litewski i odwrotnie.



Wspólnota kowieńska.

Po Eucharystii i małej agapie miało miejsce spotkanie z członkami kowieńskiej Wspólnoty OCDS. Tak jak w Wilnie i tym razem poruszone zostały kwestie prawa własnego OCDS oraz formacji. Przedstawione zostały też warunki erygowania Wspólnoty w Kownie. Rozmawialiśmy o konieczności uregulowania wszystkich kwestii prawnych oraz dobrego zorga-

nizowania procesu formacji, a także wyznaczenia konkretnej osoby odpowiedzialnej za formację. Snieguolė, Przewodnicząca Wspólnoty, przekazała nam informacje na temat działalności i funkcjonowania Wspólnoty. Był też szereg pytań od członków Wspólnoty, którzy chcieli dowiedzieć się więcej szczegółów na temat formacji i obowiązków członków OCDS.

Członków Wspólnoty jest ok. 35, ale w spotkaniu wszyscy nie brali udziału. Widać było zarówno osoby starsze jak i młode, co bardzo nas ucieszyło. Po wyczerpującej rozmowie weszliśmy na taras widokowy mieszczący się na dachu kościoła i podziwialiśmy panoramę Kowna.

Po kolejnym wyczerpującym dniu przyszedł czas na krótki spacer po okolicy.

Czas był już późny i udaliśmy się na nocleg.

Wczesnym rankiem kolejna podróż - tym razem pod Kowno do małej miejscowości Paštuva. Mieści się tam klasztor Sióstr Karmelitanek Bosych, które dały podwaliny pod istniejące na Litwie wspólnoty Świeckiego Karmelu. Po wspólnej Eucharystii siostry zaprosiły nas na śniadanie, a potem na spotkanie w salce.

Zostaliśmy na koniec obdarowani słoiczkami miodu z pasieki sióstr – pyszne!

Niestety pobyt z konieczności był krótki, musieliśmy udać się w podróż do Polski.

W drodze powrotnej przejeżdżaliśmy przez Świętą Lipkę, gdzie po raz trzeci natknęliśmy się na oo. Jezuitów...

Do Sopotu dojechaliśmy wieczorem, jednak na tyle wcześnie, że udało się nam porozmawiać z nowym ojcem Prowincjałem. Mogliśmy na gorąco podzielić się naszymi wrażeniami z pobytu na Litwie.

PS.

Pisząc te wspomnienia z wyjazdu otrzymałam informację, że o. Prowincjał mianował o. Valdasa asystentem wspólnoty w Wilnie powierzając mu również opiekę nad wspólnotą w Kownie.

Monika Olszewska

W SKRÓCIE

- ✚ Dekretem N. O. Prowincjała z dnia 20 czerwca 2015 roku, neoprezbiter o. Piotr Paweł Czapski otrzymał – z dniem 29 czerwca br. – nową konwentualność w naszym klasztorze w Zamartem.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do końca lipca** 2015 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuria@karmelicibosi.pl
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 59 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz A. Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuria@karmelicibosi.pl; gregimalec@gmail.com